



# KURIER WILEŃSKI

ŚRODA  
20  
PAŹDZIERNIKA  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 203 (15001)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Święto prasy polskiej na Litwie

## Dziennik-rekordzista

Wczorajsze ukazanie się 15 000 numeru „Kuriera Wileńskiego” bez zbędnej skromności, śmiemy nazwać świętem prasy polskiej na Litwie, ponieważ jest to najdłuższy ślad, jaki zostawiło pismo polskie na Litwie. Agencja „Factum”, rejestrująca rekordy Litwy, odnotowała, że „Kurier Wileński” wydał najwięcej numerów wśród gazet ukazujących się obecnie w naszym kraju.

Jubileusz redakcyjny zaszczylicili swą obecnością Konsul Generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski, poseł Artur Płocki, kierownictwo najstarszego zespołu pieśni i tańca „Wilia”, dziennikarze mediów polskich, w tym TV „Album Wileńskie”, Radio „Znad Wilii”, Redakcja Polska Radia Litewskiego. Na uroczystość redakcyjną przybył też przedstawiciel Urzędu Prezydenta Litwy Valdas Adamkus, który wręczył zespołowi list gratulacyjny od Prezydenta kraju. Agencja „Factum” przy Litewskim Funduszu Kultury stwierdziła, że dziennik Polaków mieszkających na Litwie jest absolutnym rekordzistą wśród wszystkich gazet ukazujących się w naszym kraju.

(Dokończenie na str. 2)



Ukazanie się 15 000 numeru „Kuriera Wileńskiego” bez zbędnej skromności, śmiemy nazwać świętem prasy polskiej na Litwie  
Fot. Marian Paluszkiewicz

### 15 lat Polskiego Stowarzyszenia Medycznego

## Być zdrowym i wykształconym

Zdrowie i edukacja — tak w hasłowym skrócie definiuje cel swej działalności Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie. W ubiegłą sobotę Stowarzyszenie obchodziło 15. rocznicę istnienia. Sposób uczczenia jubileuszu wybrano niebanalny, bo poprzez przeprowadzenie dwudniowej konferencji międzynarodowej.

Dodając rangi imprezie, zjechał do Wilna, prócz członków Stowarzyszenia, goście z Polski, Francji, Szwecji i Białorusi. Z życzeniami i prezentami dla jubilata, z naszymi referatami na temat roli medyków w zjednoczonej Europie, w poszczególnych krajach europejskich. Polaków lekarzy rozsianych jest po świecie ponad 20 tysięcy. W większości jest to środowisko zorganizowane, posiadające własne struktury. Nasze Stowarzyszenie w owe struktury również wchodzi, czerpiąc z tego wielorakie i namacalne korzyści. Nie tyle więc zagraniczni uczestnicy konferencji zasługują na miano gości, co solidnych partnerów, rzetelnych przyjaciół, życzliwych pomocników.

Był przyjazd do Wilna dla niektórych sentymentalnym powrotem. Piotr Konopka opuścił rodzinne miasto mając zaledwie rok. Teraz przyjechał po raz pierwszy. I nie sam, tylko zebrał 23-osobową grupę rodaków, by się przed nimi pięknem Wilna i Wileńszczyzny pochwalić. Z pomocą sekretarza Stowarzyszenia Barbary Komarowskiej w pełni mu się to udało.

Sympatycznym akcentem był udział w konferencji przedstawicieli Żydowskiego Ośrodka Medycznego na Litwie, który też święcił niedawno 15-letni jubileusz. Właśnie Żydzi podkreślali wybitną rolę lekarzy Polaków w osiągnięciach medycyny w przeciągu wieków na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Litwy.

Jak na rocznicę przystało, sumowali członkowie organizacji swoje osiągnięcia. Stowarzyszenie liczy obecnie 106 lekarzy w trzech oddziałach — wileńskim, solecznickim i kowieńskim. Pielęgniarki, od początku też zrzeszone w Stowarzyszeniu, mają w nim obecnie osobną strukturę.

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE

Gospodarka — 3

Więcej możliwości

Pierwsze przedsiębiorstwa już korzystają z finansowego wsparcia dla rozwoju biznesu w rejonie ignalińskim. To wsparcie ma pomóc w uniknięciu bolesnych konsekwencji socjalnych po zamknięciu Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Świat — 4

Łukaszenko osiągnął cel

Niespodzianki nie było. Prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenkę poparło w referendum prawie 75 procent wyborców, a frekwencja wyniosła około 90 procent.

Praworządność — 5

Ćwiczenia dla dobra ludzi

Służby specjalne Polski i Litwy na terytoriach obu państw w ubiegłym tygodniu przeprowadziły międzynarodowe ćwiczenia „Uwolnienie zakładników w publicznym transporcie”.

Jubileusz — 6

„Uwiodły mnie dziewczyny”



Ktoś kiedyś powiedział, że niektórych zawodów nie da się nauczyć, trzeba je po prostu mieć w genach, bardzo często z dziada pradziada. Do takich zawodów przechodzących z pokolenia na pokolenie należy właśnie muzykowanie

### Sentencja

Gdyby prasa nie istniała, lepiej byłoby jej nie wymyślać.

BALZAC



9 771392 040004

*Cieszę się z możliwości pozdrowienia Pracowników Waszej Redakcji, Czytelników Dziennika oraz całej społeczności polskiej na Litwie.*

*15-tysięczny numer dziennika „Kurier Wileński” — to doskonała okazja do wyrażenia satysfakcji z aktywności społecznej wspólnoty polskiej na Litwie, jej wkładu w życie kraju, twórcze kultywowanie polskiej kultury narodowej.*

*Wasz dziennik, kontynuujący tradycje jeszcze przedwojennego „Kuriera Wileńskiego”, może być dumny ze swej wierności wolnemu słowu, liberalnej demokratycznej myśli oraz mocnej więzi z Czytelnikami. Jest to najmocniejsza gwarancja tego, że Wasza praca i w przyszłości będzie bardzo potrzebna wspólnocie polskiej na Litwie, a także całej Litwie.*

*Wspólnota polska Litwy ma doskonałe warunki do nauki w języku ojczystym, do kultywowania kultury narodowej, zachowania swych tradycji.*

*Z tych warunków Polacy litewscy korzystają twórczo i owocnie. Bardzo ważne jest to, że obywatele Litwy, Polacy aktywnie się włączyli w życie społeczne, polityczne i kulturalne państwa, że razem ze wszystkimi mieszkańcami kraju innych narodowości budują nasz wspólny dom — Litwę.*

*Wasz dziennik pomaga społeczności polskiej doskonale odczuć puls życia Litwy.*

*Serdecznie życzę, aby „Kurier Wileński” i w przyszłości w każdej czytającej po polsku rodzinie na Litwie był oczekiwany jako kurier szczerego, demokratycznego i prawego słowa.*

*Życzę powodzenia wszystkim Polakom na Litwie!*

**Valdas Adamkus**  
Prezydent Republiki Litewskiej  
19 października 2004 r.



Z okazji wydania 15-tysięcznego numeru „Kuriera Wileńskiego” przesyłam serdeczne pozdrowienia redaktorom i innym pracownikom redakcji, wydawcom i drukarzom oraz czytelnikom i przyjaciółom Gazety. Wraz z Wami cieszę się, że Gazeta udanie kontynuuje swoją bogatą działalność i dobrze opisuje realia funkcjonowania wolnej Litwy i warunki życia tamtejszych Polaków.

To z Waszych łamów Komisja czerpie wiadomości o wielu trapiących Polaków problemach (jak chociażby ostatnio wypowiedzenie przez TVP transmisji na Litwę programu Telewizji POLONIA), co pozwala nam na szybkie podejmowanie odpowiednich działań.

Z wielkim zainteresowaniem czytam każdy numer „Kuriera” i oprócz uznania za Wasz wielki wkład pracy mam też rozpoznanie potrzeb materialnych i kadrowych, których realizacja winna przyczynić się do dynamiczniejszego rozwoju oraz zwiększenia atrakcyjności Gazety.

Senat RP od lat znacząco wspiera „Kuriera Wileńskiego” i troszczy się zarówno o jego byt codzienny jak i rozwój. Wyrażam przekonanie, że obecny wielki Jubileusz jest dobrym momentem do nakreślenia odważnych, ale realistycznych planów poprawy warunków redagowania i drukowania Gazety oraz znaczącego wzrostu jego nakładu. Takie działania spotka się niewątpliwie z radosnym odbiorem ze strony czytelników „Kuriera”.

Przesyłam więc Redakcji, Wydawnictwu i Czytelnikom „Kuriera Wileńskiego” życzenia powodzenia w utrwalaniu polskości oraz wielu radości w życiu zawodowym i osobistym.

Z poważaniem  
Przewodniczący Komisji  
Emigracji i Polaków za Granicą  
**Tadeusz Rzemyskowski**

„Jesteśmy z Wami na dalsze lata”

Szanowna Redakcjo!

Z okazji Jubileuszu 15 000 numeru naszego dziennika a mego przyjaciela składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim, którzy tworzą dla nas to pismo. Dziennik był, jest

i będzie moim przyjacielem. Właśnie ta gazeta od pierwszego numeru wędruje ze mną przez wszystkie lata mego życia. Z gazetą kroczę w szare dni powszednie i w dni świąteczne. Nie wyobrażam sobie życia bez tego dziennika. Jest mi informatorem, wskazówką, pocieszycielem. Dziękuję, że trwacie w polskości.

Niech dalszy szlak naszego dziennika będzie jasny i równy, bez przeszkód, by nie było na nim wydm ani mgieł.

Kochani pracownicy „Kuriera Wileńskiego”! Życzę Wam dużo zdrowia, radości, uśmiechu na co dzień. My, czytelnicy, jesteśmy z Wami na dalsze lata.

**Franciszka Tarańczuk**  
Wilno

Z okazji tak szczytnego wydarzenia – wydania jubileuszowego,

15 000-ego numeru „KW” -

wszystkim pracownikom redakcji oraz ich rodzinom:

pogody ducha, spokoju, rozwagi, dalszego rozwoju i rozkwitu w krzewieniu polskości, wielu godzin, dni i lat życia w imieniu członków klubu Polaków na Litwie „PROLIBERA”

Prezes **Zdzisław Tryk**

15 lat Polskiego Stowarzyszenia Medycznego

## Być zdrowym i wykształconym

(Dokończenie ze str. 1)

W ciągu ostatnich dwóch lat przybyło, po studiach, kilkunastu młodych medyków. Tylko się cieszyć wypada z tego przyływu świeżej krwi i życzyć, by jej strumień był jeszcze większy. Z pewnością będzie — przyjęcie Litwy do UE stwarza dla adeptów tego zawodu o wiele lepsze niż dotychczas warunki i perspektywy. Byle tylko państwo potrafiło roztropnie je wykorzystać.

Dorobek Stowarzyszenia jest imponujący. Prezes Bronisława Siwicka sprawiedliwie dzieliła zasługi między wszystkich członków organizacji, jak też oddając należne swoim poprzednikom na prezosowskim stanowisku — Władysławowi Mieczkowskiemu i Zbigniewowi Siemienowiczowi. Na liście prac Stowarzyszenia były i Dni Zdrowia w siedzibie i w terenie, i bezpłatne konsultacje medyczne (w ciągu ostatnich pięciu lat udzielono ich ponad 18 tysiącom osób), i rozdawania leków, i oświata medyczna w naszych mediach, i różnego rodzaju szkolenia młodzieży i specjalistów. W latach 1991-96 prowadzono kurs przygotowawczy dla maturzystów szkół polskich. Ze 105 uczestników kursu na studia dostało się aż 95 osób, w tym 62 — do uczelni medycznych na Litwie i w Polsce.

Nie pominięto na konferencji również problemów. Bo jest poważnym problemem, w skali



Rodzina dynastia lekarska Mickielewiczów: Anatol, Władysław junior, Władysław senior, Edward

całego państwa, że Litwa znajduje się w światowej czołówce, jeśli chodzi o liczbę samobójstw. Jest problemem brak na Wileńszczyźnie, po rozpoczęciu likwidacji „Czerwonego Krzyża”, własnego szpitala. Jest problemem, który tylko w małej części da się rozwiązać poprzez pracę społeczną, niedostateczna ilość usług medycznych dla mieszkańców Wileńszczyzny i ich wyraźne w tym zakresie upośledzenie w porównaniu do innych regionów kraju.

Było dotychczas Polskie Stowarzyszenie Medyczne organizacją apolityczną. Lekarze robili swoje, nie dzieląc pacjentów, jak

przysięga Hipokratesa nakazuje, podług poglądów politycznych czy przynależności partyjnej, na swoich i nie swoich. Ostatnio jednak pojawiają się obawy, że i Stowarzyszenie może być wciągnięte do tego rodzaju rozgrywek, zupełnie temu środowisku niepotrzebnych. Za pretekst do wprowadzania podziałów może posłużyć kwestia umiejscowienia szpitala regionalnego. Sprawą aktywnie zajęła się Akcja Wyborcza w osobie prezesa, a tam, gdzie prezes i partia, na konflikt długo czekać nie trzeba. Pod hasłem jedności i konsolidacji, a jakże. Już teraz prezes wypowiada się bardzo krytycznie o Stowarzyszeniu, zarzuca mu brak koncepcji działalności, obarcza pełną odpowiedzialnością za ogólny stan zdrowotny Wileńszczyzny. Czekają więc nieuchronnie Stowarzyszenie nowe problemy, tym razem nie natury obiektywnej, lecz stwarzane sztucznie, pod patriotycznymi hasłami, jak to już w przypadku niejednej naszej organizacji bywało. Wymownym tego sygnałem była nieobecność na konferencji przedstawicieli partii i obu naszych samorządów.

Nie tylko poszczególni ludzie są chorzy. Chore też są nieraz tworzone przez nich struktury. Ale to nie lekarze powinni je leczyć.

Jan Sienkiewicz  
Fot. autor



Byli i obecni kierownicy Stowarzyszenia — Władysław Mieczkowski, Bronisława Siwicka i Zbigniew Siemienowicz

Święto prasy polskiej na Litwie

## Dziennik-rekordzista

(Dokończenie ze str. 1)

Po zbadaniu współczesnej litewskiej prasy dyrektor „Factum” Vytautas Navaitis konstatował, że żadna inna ukazująca się aktualnie u nas gazeta nie wydała więcej niż 15 000 numerów. Jedynym pismem, które może poszczycić się takim rekordem jest właśnie „Kurier”.

Fakt ten powinien być prawdziwym dowartościowaniem nie tylko naszego dziennika, ale również wszystkich gazet wydawanych na Litwie w języku polskim. Jak zapewnia dyrektor Navaitis, „rekord będzie wpisany do Litewskiej Księgi Rekordów, o ile oczywiście nie zostanie pobity do chwili ukazania się Księgi”. Jednak obecna sytuacja na litewskim rynku prasowym daje powód do stwierdzenia,

że żadne inne pismo nie ma szans na przeskoczenie poprzeczki wystawionej przez nas.

Szczególną zasługę w wydaniu 15 000 numeru należy się zespołowi redakcyjnemu oraz drukarni WINKOWSKI Sp. z o. o. w Pile, która w jubileuszowym prezencie nieodpłatnie wydrukowała 12 000 kolorowych egzemplarzy „Kuriera Wileńskiego”. Taki nakład jest nieco na wyrost w porównaniu z codziennym 3,5-tysięcznym nakładem.

Kolorowy jubileuszowy egzemplarz stanie się reklamowym prezentem na imprezach społeczności polskiej. Jubileuszowe wydanie ma świadczyć, że polska gazeta na Litwie potrafi być atrakcyjna i warto ją nabywać nie tylko z pobudek

patriotycznych. Jak zapewniają nasi przyjaciele z WINKOWSKI Sp. z o. o., pomogą oni nam w wyborze i adaptowaniu optymalnej na potrzeby „Kuriera” maszyny drukarskiej.

Dziś składamy serdeczne podziękowanie tym, którzy, z okazji ukazania się 15-tys. numeru nadesłali nam gratulacje i życzenia dalszego pełnienia swej misji — gazety Polaków na Litwie.

Stanisław Tarasiewicz w imieniu Forum „Integra” wręczył redakcji symboliczny upominek — akwarele z życzeniami, aby w przyszłości gazecie nie brakowało koloru, a zespół „Wilia” wręczył zespołowi wieniec z pączkami kwiatów, życząc, by „Kurier” nadal rozkwitał na rzecz polskości na Litwie.

Redakcja

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbyniiu g. 4a, 02121-30 Wilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk  
Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunta Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunta Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Zamknięcie siłowni sprzyja biznesowi

## Więcej możliwości

Pierwsze przedsiębiorstwa już korzystają z finansowego wsparcia dla rozwoju biznesu w rejonie ignalińskim. To wsparcie ma pomóc w uniknięciu bolesnych konsekwencji społecznych po zamknięciu Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

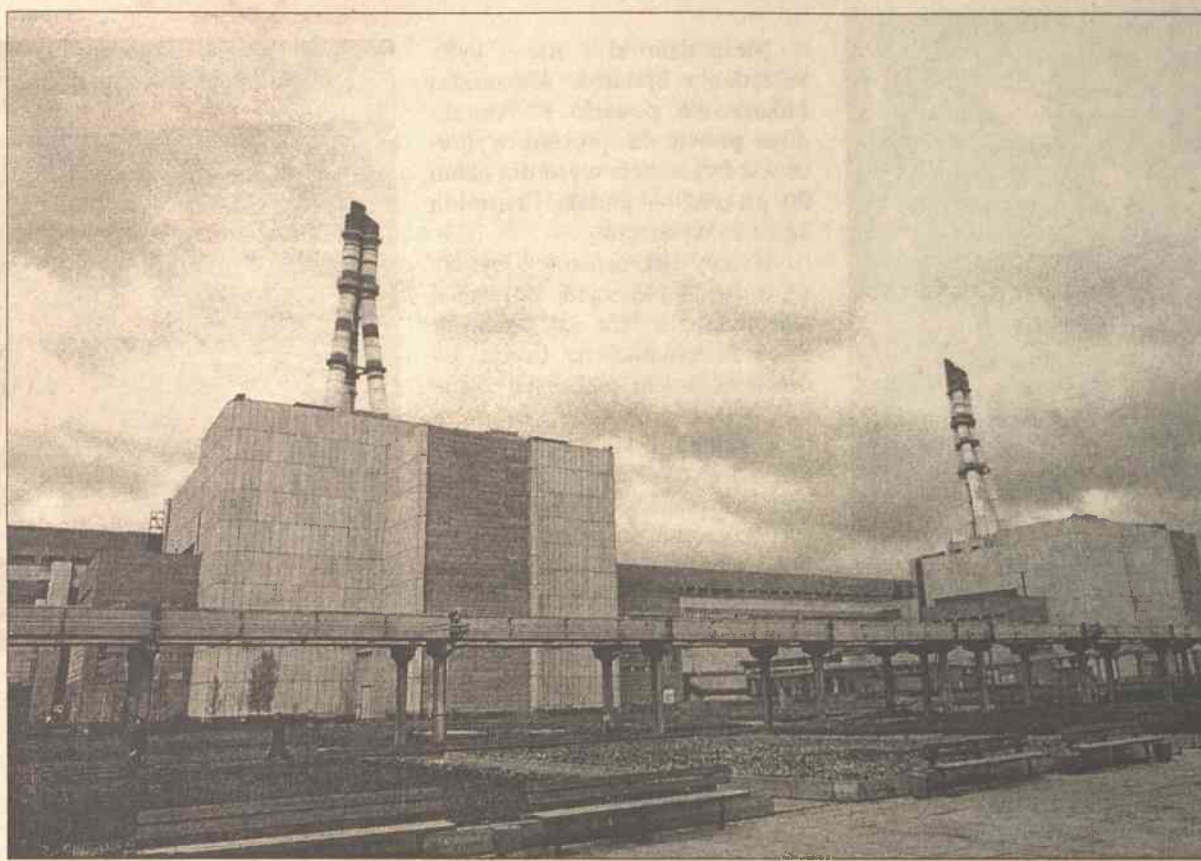
Jako jedna z pierwszych ze środków funduszu agencji rozwoju regionu Ignalińskiej Siłowni Atomowej skorzystała spółka „Ignalinos statyba”.

„Otrzymane w 2002 r. subsyduum 85 tys. Lt przeznaczylimy na nabycie koparki, a za już otrzymane w tym roku 8 tys. Lt przygotowujemy plan biznesu dla otrzymania pomocy z funduszy strukturalnych UE” — mówi prezes zarządu spółki Petras Narkevičius.

Mer Ignaliny i prezes Rady Rozwoju Regionu Ignalińskiej EA Leonis Ropė powiedział, że przeznaczone na przedsiębiorczość pieniądze stwarzają większe możliwości i perspektywy dla przedsiębiorstw.

„W tym roku dla nowej przedsiębiorczości na terytorium wszystkich trzech samorządów — rejonów ignalińskiego i jezioroskiego oraz m. Wisaginas — przewidziano 2,5 mln Lt. Podobna suma na rozwój biznesu przewidziana jest również w roku następnym” — stwierdził.

Poinformował on, że na założenie nowej przedsiębiorczości bądź rozwój już istniejącej w regionie



Ignalińska siłownia, dostarczająca 80 proc. niezbędnej dla kraju elektryczności, wykorzystuje obecnie połowę swej mocy  
Fot. ELTA

Ignalińskiej EA przedsiębiorstwo może prosić do 100 tys. Lt bezpowrotnych subsydiów. Najaktywniej ubiegają się o pomoc przedsiębiorstwa przetwórcze, budowlane, turystyczne i usługowe.

Litwa zobowiązała się wobec Unii Europejskiej zamknąć pierwszy reaktor Ignalińskiej EA na po-

czątku przyszłego roku, a drugi — w 2009 r.

Ignalińska siłownia, dostarczająca 80 proc. niezbędnej dla kraju elektryczności i wykorzystująca obecnie połowę swej mocy, w ciągu 8 miesięcy tego roku wyprodukowała 9,840 mld kWh energii elektrycznej (o 4 proc. mniej w po-

równaniu z tym samym okresem ub. roku).

W 2003 r. Ignalińska Elektrownia Atomowa sprzedała 14,250 mld kWh energii elektrycznej (o 10,5 proc. więcej niż w roku 2002). W tym roku siłownia planuje sprzedać około 13 mld kWh elektryczności.

Wspólna karta płatnicza „Hansabankas” i „VP Market”

## Usługa dla całej rodziny

Jeden z liderów banków komercyjnych na Litwie „Hansabankas” i największa spółka handlu detalicznego w krajach bałtyckich „VP Market” w końcu tego roku wydadzą na rynek wspólną grupę kart płatniczych.

Przed kilkoma latami kierownictwo „Hansabankas” i „VP Market” negocjowało w sprawie wydania wspólnej karty. Jednakże z powodu braku porozumienia odnośnie warunków z bankiem „Hansa”, w listopadzie ub. r. wspólną kartę płatniczą „VP Market” i spółka materiałów budowlanych i sprzętu użytku domowego „Senukai”, zarządzana przez koncern fiński „Keskko”, wydały z bankiem komercyjnym „Vilniaus bankas”.

Jak informuje „Hansabankas”, trzy nowe karty bankowe — debetowa, kredytowa i młodzieżowa będą mikroprocesorowe i będą ważne przez trzy lata.

Rozliczając się w centrach handlowych „VP Market”, klienci „Hansabankas”, jak również „Vilniaus bankas” będą brali udział w programie gromadzenia plusów „Maximum” i otrzymają rabaty.

Umowę w sprawie wspólnej karty „Hansabankas” i „VP Market” zawarły w końcu września.

— Na rynku to jest pierwszy przykład karty płatniczej, gdy został stworzony pakiet usług dla całej ro-

dziny. Sądymy, że z kart tych skorzystają zarówno dorośli jak też młodociani członkowie rodziny, którzy szczególnie są chłonni nowości — powiedział Vitalijus Rancevas, dyrektor departamentu kart płatniczych w banku „Hansabankas”.

Według Ramūnasa Klyvisa, kierownika wydziału analizy biznesowej i kart płatniczych w spółce „VP Market”, dotychczas na podstawie programu zniżek „Maximum” klientom udzielono zniżek, których wartość wynosi 2 mln litów.

Nowe karty płatnicze klienci „Hansabankas” i „VP Market” będą mogli nabyć już na początku grudnia, zaś od nadchodzącego weekendu w centrach handlowych „Maxima” można będzie kupić tymczasowe karty rabatowe „Maximum”, które później można będzie wymienić na kartę płatniczą.

Do 1 października br. bank „Hansabankas” wydał 848,2 tys. kart płatniczych i na podstawie tego wskaźnika uzyskał prawie 33 proc. krajowego rynku kart płatniczych.

Do „VP Market”, największego operatora sieci sprzedaży detalicznej w krajach bałtyckich, obecnie we wszystkich trzech krajach należy 277 centrów handlowych. Na Litwie sieć stanowi 187, na Łotwie 83 i w Estonii 7 punktów handlowych.

„Uniquestay hotels” — międzynarodowa sieć hotelowa

## Dostępna w krajach bałtyckich

Od miesiąca w kraju działa nowa sieć hoteli „Uniquestay hotels”. Jest to międzynarodowa sieć, do której należą trzygwiazdkowe hotele w Wilnie, Tallinnie i Rydze.

Na Litwie do „Uniquestay hotels” należy wileński hotel „Centrum”, otwarty w 1995 roku, „Ratonda” oraz „Artis” wybudowany w 2001r. Hotele „Uniquestay” powinny się znajdować w centrum miasta lub bardzo blisko centrum, w których, jak twierdzi pomysłodawca powołania sieci, Paul Taylor, dyrektor sieci „Uniquestay” w Tallinnie, każdy klient otrzyma bardzo jakościowe usługi, zaś pracownicy możliwości ciągłego doskonalenia kwalifikacji.

— Z każdym dniem na Litwie

Ujednolicono przepisy przelotów międzynarodowych —

## Odpowiedzialność za szkody

Spółki lotnicze będą całkowicie odpowiedzialne za usterki w czasie przelotów.

Sejm ratyfikował konwencję, podpisaną w maju 1999 w Montrealu, o ujednoliceniu przepisów międzynarodowych przewozów lotniczych. Konwencja przewiduje, że odpowiedzialność za szkodę, która zaistnieje na skutek zgonu pasażera czy z powodu obrażenia ciała pasażera, jak również w przypadku zgubienia bagażu czy ładun-

wzrasta liczba podróżujących przedsiębiorców, turystów. Odkąd kraj stał się członkiem Unii Europejskiej, pojawiła się potrzeba bardziej prężnej współpracy z wieloma krajami, zwłaszcza sąsiednimi. Pragnąc zaoferować naszym klientom bardziej urozmaicone usługi hotelowe nie tylko na Litwie, zdecydowaliśmy się na to, by zrzeszyć się w „Uniquestay hotels” — powiedział w rozmowie z dziennikarzami Artūras Vainora, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu UAB „Centrum”.

Jak w czasie konferencji prasowej zaznaczył Artūras Vainora, hotele „Uniquestay” wyróżniają się nie tylko gustownym stylem, ale też tym, że goście hotelu bez dodatkowej opłaty mogą korzystać z komputerów i Internetu.

ku — nie będzie ograniczana. Konwencja reglamentuje odpowiedzialność przewoźnika tylko w przewozach międzynarodowych. Zasady dokumentu nie są stosowane wobec międzynarodowych lotów niekomercyjnych, wykorzystywanych w celu spełnienia państwowych funkcji i obowiązków oraz przewożenia dowódców wojskowych, ładunków i bagażu rejestrowanymi bądź też wynajętymi litewskimi samolotami.

Plus minus

Rząd wesprze „Sodre”

Jeszcze w tym roku rząd wydzieli zarządowi Państwowego Społecznego Funduszu Ubezpieczenia, który na rzecz prywatnych funduszy ubezpieczenia przelał ponad 80 mln Lt, dodatkowe 34,45 mln litów. Będzie to już drugie wsparcie kapitałowe „Sodry” od czasu zapoczątkowania reformy systemu emerytalnego na Litwie. W czerwcu z Funduszu Rezerwowego dla „Sodry” przelano 55 mln Lt. Kosztorys Funduszu Rezerwowego, który w tym roku stanowi załącznik do państwowego budżetu, przewiduje, że ogólnie „Sodrze” zostanie zrekompenzowane 89,450 mln Lt, które fundusz straci z powodu reformy emerytalnej. Obecnie do funduszy emerytalnych przelewa się 2,5 proc. wynagrodzenia mieszkańców.

Drożeje zboże

Od 1 listopada br. zdrożeje zboże, ponieważ nieograniczony jego skup rozpocznie Agencja Regulacji Produkcji Rolnej i Artykułów Żywnościowych. Agencja znajdzie nabywców nawet na to zboże, które obecnie nie odpowiada zapotrzebowaniom skupujących. Do końca maja przyszłego roku agencja nabydzie nieograniczoną ilość pszenicy i jęczmienia, jednakże ilość sprzedawanych rodzajów zbóż powinna być nie mniejsza niż 80 t od jednego sprzedawcy.

Ubezpieczenia bankowe

Sejmowy komitet ds. budżetu i finansów zaaprobował poprawkę do Ustawy o instytucjach finansowych, zgodnie z którą banki uzyskają pozwolenie na rozpowszechnianie umów ubezpieczenia. Jednakże według założeń ustawy, banki zostaną zwolnione od administrowania wypadków objętych ubezpieczeniem. Obecnie zawieranie umów ubezpieczenia nie jest zaliczane do usług pośrednictwa finansowego. Oprócz usług finansowych bankom udostępnione jest prawo do prowadzenia działalności pomocniczej w świadczeniu usług finansowych.

Podbój rynku Ukrainy

Spółki litewskie, które ugruntowały się na rynku Ukrainy nadal aktywnie rozwijają swoją działalność w tym kraju. Spółka „Narbutas ir Ko” w przyszłym roku przewiduje rozwój w ukraińskich regionach, objętość inwestycji zwiększy przedsiębiorstwo „Hanner”, zaś bank „Vilniaus bankas” zamierza wkroczyć na rynek finansowy Ukrainy. W ub. r. spółka ta na Ukrainę sprzedała 33 proc. wszystkich wyprodukowanych mebli i zamiast planowanych 800 tys. USD wpływów ze sprzedaży zarobiono 1,8 mln USD. Działalność na ukraińskim rynku nieruchomości planuje spółka „Hanner”. W ciągu najbliższych dwóch lat „Hanner” zamierza zrealizować w Kijowie kilka projektów inwestycyjnych, których wartość osiągnie 50 mln USD. Natomiast należący do szwedzkiej grupy finansowej SEB „Vilniaus bankas” wkrótce nabydzie ukraiński bank „Agio”.



Głosowanie nie spełniło norm demokratycznych

## „Dalekie od wolnych i uczciwych”



W poniedziałek wieczorem w stolicy Białorusi, Mińsku, według różnych źródeł, od kilkuset do tysiąca osób, w większości studentów, uczestniczyło w manifestacji protestu przeciwko Łukaszenko. Milicja użyła palek, by rozpedzić tłum. Według świadków, kilka osób aresztowano

Fot. EPA-ELTA

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oświadczyła w, że w niedzielnych wyborach parlamentarnych i referendum w sprawie zmiany konstytucji na Białorusi „w znacznym stopniu” nie spełniono norm demokratycznych.

„Władze białoruskie nie zdołały zapewnić podstawowych warunków dla tego, by wola narodu była podstawą autorytetu rządu” — głosi oświadczenie OBWE.

Według wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE Tone Tinggaard, w trakcie niedzielnego głosowania władze „w znacznym stopniu” zlekceważyły zasady demokracji. Obserwatorzy OBWE skrytykowali zwłaszcza odmowę zarejestrowania wielu kandydatów na listach wyborczych,

najścia policji na komitety wyborcze i jaskrawą tendencyjność państwowych środków masowego przekazu. „Dominujący wpływ administracji państwowej był oczywisty na wszystkich poziomach procesu wyborczego” — podkreśliła obserwatorka OBWE Audrey Glover. Liczne nadużycia zostali odnotowane, również przez litewskich obserwatorów posłów na Sejm Jonasa Čekuolisa i Egidijusa Vareikisa. Niedzielne wybory na Białorusi „były dalekie od wolnych i uczciwych” — oświadczył wysoki przedstawiciel Unii Europejskiej do spraw polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Javier Solana, powołując się na ocenę obserwatorów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Solana wyraził jednocześnie zadowolenie z reakcji części społeczeństwa białoruskiego.

Rosyjska prasa o referendum

## „Były fałszerstwa”

Prasa rosyjska jednoznacznie negatywnie ocenia niedzielne referendum na Białorusi, na mocy którego zniesione zostanie konstytucyjne ograniczenie sprawowania urzędu prezydenta przez jedną osobę do dwóch kadencji.

Oznacza to, że prezydent Alaksander Łukaszenka będzie mógł startować w wyborach prezydenckich w 2006 roku.

„Łukaszenka wygrał w dorzucaniu głosów do urn” — pisze liberalny „Kommiersant”, „Incydentów nie było — były fałszerstwa” — wtóruje mu prorządowa gazeta „Izwestija”. Także uważany za umiarkowanie prokremlowski dziennik „Wriemnia Nowostiej” jest jednoznaczny w ocenie. „Rosja jeszcze długo będzie miała do czynienia z obecnym prezydentem Białorusi” — pisze dziennik.

Gazety pełne są reportaży z Białorusi w dniu wyborów. Zwracają uwagę szczególnie na podawanie wyników korzystnych dla Łukaszenki sondaży w czasie, gdy trwało

głosowanie. „Izwestija” rozpisują się o zatrzymywaniu zagranicznych dziennikarzy. Zatrzymano m.in. Pawła Szeriemietę, reportera rosyjskiej telewizji, tego samego, który w 1998 roku spędził trzy miesiące w białoruskim areszcie po reportażu z granicy białorusko-litewskiej.

„Kommiersant” pisze w swoim reportażu o ludziach, którzy dowiedzieli się w komisji wyborczej, że już za nich zagłosowano i o tych, których zmuszano — w ramach zwiększania frekwencji — do głosowania przed terminem. Według gazety, jeszcze w komisji radzono niezdecydowanym, by głosowali „za”.

Gazeta twierdzi też, że zatrzymywano ankietierów Instytutu Gallupa, którzy prowadzili własne exit-polls. Sondaż Gallupa wykazał, że Łukaszenkę poparło zaledwie 48 proc. uprawnionych do głosowania — za mało, by jego zmiany konstytucyjne weszły w życie. Dane instytutu kontrastują z oficjalnymi wynikami wyborów.

Referendum na Białorusi bez niespodzianek

## Łukaszenko osiągnął cel

Niespodzianki nie było. Prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenkę poparło w referendum prawie 75 procent wyborców, a frekwencja wyniosła około 90 procent — podała Centralna Komisja Wyborcza.

Wybory parlamentarne odbywały się w cieniu plebiscytu, który miał zdecydować o tym, czy prezydent może kandydować na trzecią kadencję. Zdaniem niektórych zagranicznych obserwatorów, zwłaszcza tych z Rosji i krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, głosowanie przebiegło prawidłowo. Innego zdania była opozycja, która oskarżyła władze o sfałszowanie wyników referendum i wyborów.

Odmienne od oficjalnych były też sondaże przeprowadzane po wyjściu z lokali wyborczych przez instytut Gallupa. Wynikało z nich, że propozycje Łukaszenki poparło 55,4 proc. głosujących. Aby zostały one przyjęte, musi je jednak poprzeć ponad 50 procent wszystkich uprawnionych do głosowania Białorusinów. W referendum głosowało za nimi — według Gallupa — tylko 48,3 proc.

Na konferencji prasowej szef opozycyjnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej Anatolij Lebedźko pokazywał zdjęcia zrobione w jednej z mińskich komisji wyborczych: na kartach referendum z góry zaznaczano kratkę „za” i takie już wypełnione karty wręczano ludziom starszym. Pozostawało tylko wrzucić je do urny.

Opozycja przytoczyła i inne przykłady nadużyć: brak nazwisk na listach wyborczych, wywieranie nacisku na udział w głosowaniu, wypraszenie z komisji wyborczych niezależnych obserwatorów, a nawet wręczanie wyborcom wypełnionych już kart do głosowania.

## Muzyka przy urnie

Lebedźko kandydował w dzielnicy Mińska — Suchariewie. Do lokali wyborczych można było trafić przy dźwiękach skocznej muzyki, nadawanej z głośników. W szkole nr 217 działały aż trzy komisje wyborcze. Przychodzący dostawali dwie kartki. Jedna, po rosyjsku, z pytaniem: „Czy pozwolisz prezydentowi Łukaszenko kandydować w kolejnych wyborach?”. Do tego dołączono nowy tekst art. 81 konstytucji, bez wzmianki o

Komentarz rektora Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego

## Wyzwanie intelektualne

Rektor Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego (EUH) w Mińsku Anatolij Michajłow uważa, że sytuacja na Białorusi stanowi wyzwanie intelektualne. „Nie ma co bez końca wikłać się w krytykowanie. Trzeba nie deklaracji, a konkretnych inicjatyw w sprawie mojego kraju” — podkreślił na poniedziałkowym spotkaniu z dziennikarzami w redakcji „Rzeczpospolitej” w Warszawie.

Jego zdaniem, w trudnych czasach należy budować efektywne kontakty z Białorusią. Profesor ustosunkował się w ten sposób do pytań o niedzielne wybory parlamentarne i



Na kartach referendum z góry zaznaczano kratkę „za” i takie już wypełnione karty wręczano ludziom starszym

Fot. EPA-ELTA

zakazie kandydowania na więcej niż dwie kadencje.

Druka kartka, po białorusku, przedstawiała troje kandydatów — obok Lebedźki kandydatkę proŁukaszenkowską i kandydata niezależnego. W kącie sali siedziało kilkoro obserwatorów — z partii Lebedźki, z Komitetu Helsińskiego oraz „przedstawiciel wyborców”.

— W referendum głosowałem „przeciw”, bo nie można pozwolić, by jeden człowiek tak długo miał władzę — ujawnia młody mężczyzna. W wyborach parlamentarnych głosował na Lebedźkę.

Starsza kobieta w chustce głosowała „za”, „bo w porę dostaje emeryturę”, a „dzięki prezydentowi życie robi się lepsze”. Nocą z niedzieli na poniedziałek opozycyjne sztaby wyborcze usiłowały, na podstawie szacunkowych danych, obliczyć szanse swoich kandydatów w wyborach parlamentarnych. Z terenu docierały wiadomości, że komisje okręgowe nie chciały podawać obserwatorom wyników głosowania. Szefowie komisji wyborczych udali się do siedzib miejscowych władz „uzgadniać protokoły”. Obserwatorzy nie mieli do nich dostępu.

## Za rok wybory?

Część białoruskich politologów i działaczy opozycji uważa, że Łukaszenko pójdzie za ciosem i w przyszłym roku zorganizuje przed-

terminowe wybory prezydenckie. — Będzie chciał wykorzystać sukces odniesiony w referendum. Powie, że krajowi potrzebna jest stabilizacja; że musi dokończyć rozpoczęte dzieło — twierdzi niezależny politolog Uładzimir Podgoł.

Liderzy opozycji wskazują rozmaite powody przeprowadzenia referendum właśnie teraz. Szef Partii BNF Wincuk Wiacorka twierdzi, że prezydent chciał wykorzystać psychozę po tragedii w Biełstanie i zbliżające się wybory ukraińskie i amerykańskie. Inni skłaniają się ku tezie, że Łukaszenko boi się spadku popularności. — Za rok czy dwa sfałszować wyniki referendum byłoby trudniej niż teraz — podkreśla Lebedźko.

## Silniejszy niż dotąd

Do niedawna przedstawiciele białoruskiej opozycji twierdzili, że Łukaszenkę bez problemu może wymienić Kreml. Teraz są ostrożni w wypowiedzianiu podobnych stwierdzeń. Sam Łukaszenko na niedawnym spotkaniu z rosyjskimi dziennikarzami ostro krytykował Moskwę. Powiedział m.in., że Rosja nigdy w najnowszej historii nie decydowała o władzy na Białorusi, bo „nami nikt nie ma prawa komenderować”. — Łukaszenko czuje się silniejszy niż kiedykolwiek — uważa Uładzimir Podgoł. Obecna kadencja Łukaszenki, który rządzi od 10 lat, upływa we wrześniu 2006 roku.

Stronę na podstawie PAP i „Rz” przygotował Robert Mickiewicz



Aby ratować zakładników, służby specjalne państw sąsiednich powinny z sobą współdziałać

# Ćwiczenia dla dobra ludzi

Służby specjalne Polski i Litwy na terytoriach obu państw w ubiegłym tygodniu przeprowadziły międzynarodowe ćwiczenia „Uwolnienie zakładników w publicznym transporcie”. Podczas ćwiczeń sprawdzono współdziałanie służb specjalnych Polski i Litwy, kontakty, koordynowanie działań różnych instytucji.

Według scenariusza ułożonego przez obie strony, z Litwy mieli uciec dwaj przewoźnicy do zakładu karnego przestępcy. Domniemani terroryści, po uprowadzeniu samochodu, przekroczyli granicę polsko-litewską, chociaż śledziła ich litewska policja. W pobliżu granicy przestępcy spalili auto, uprowadzili autobus z pasażerem i jako zakładnika wzięli policjanta polskiej policji drożowej. Przestępcy pokonali kilka przeszkód urządzonych przez polskich funkcjonariuszy, na jednej z nich zostali zatrzymani, a kierowca autobusu, korzystając z zamieszania, uciekł.

Po ocenie informacji posiadanej przez instytucje policyjne w obu państwach zdecydowano zwołać sztab kierownika operacji uwolnienia zakładników. Na pomoc wezwano konsultantów z Litwy, dowódcę oddziału antyterrorystycznego „Aras” i negocjatora z tego oddziału.

Uczestnicy ćwiczeń musieli negocjować i szturmować odbijać zrabowany przez terrorystów autobus. Podczas szturmów przeprowadzanych przez polskie służby specjalne zakładnik został uwolniony, jeden terrorysta zabity, drugi zatrzymany...

Jak powiedział dla „Kuriera” dowódca litewskiego „Arasu” Viktoras Grabauskas, litewsko-polskie ćwiczenia rozpoczęły się w Mariampolu, gdzie mieści się zakład karny, później zaś „akcja” przeniosła się do województwa białostockiego, gdzie „sztafety” przejęli Polacy. „Na Litwie przestępców ścigała tylko policja, informując, oczywiście, służby specjalne. Dlaczego „pozwolono” im uciec za granicę? Dlatego, że głównym celem ćwiczeń było nie natychmiastowe ujęcie „terrorystów”, a sprawdzenie, czy i jak służby specjalne obu państw współdziałają w wypadku podobnego zagrożenia” — stwierdził Viktoras Grabauskas. Ze słów dowódcy „Arasu” wynika, że z chwilą wkroczenia ściganych na polskie terytorium w stan gotowości postawiono wszystkie nieodzowne służby — od lekarzy i strażaków do oddziału antyterrorystycznego, który w Polsce nie ma specjalnej nazwy.

„Potem to już Polacy śledzili przestępców. Uważam, że swoje zadanie — współdziałanie z litewskimi służbami specjalnymi — wykonali do-

brze. Tę współpracę naszych i polskich służb specjalnych oceniałbym na „dobrze” — oświadczył Grabauskas, którego właśnie razem z negocjatorem zaproszono na konsultanta. Szef „Arasu” powiedział także, że takie ćwiczenia przynoszą wielką korzyść. Przecież służby specjalne, chcąc uratować życie zakładników, muszą być przygotowane jak najlepiej, a ich działania powinny być skoordynowane co do najmniejszego posunięcia. Po ćwiczeniach omówiono ich wyniki. W najbliższym czasie podobne ćwiczenia planuje się przeprowadzić również z innymi sąsiednimi państwami.

Będąc przy temacie terroryzmu, nie sposób pominąć wciąż niezapomnianej tragedii w Biesłanie. Jak Viktoras Grabauskas ocenia działania rosyjskiego „specnazu”, bowiem wielu ludzi skłonnych jest do jednoznacznego potępienia lub krytykowania.

„Tam złożyła się skomplikowana sytuacja. Żeby coś o tym mówić, należy najpierw oddzielić pojęcia „operacja” i „szturm”, które wiele osób łączy. Szturmu odłożyć nie było można, takie powstały okoliczności i „specnazowcy” działali, jak mogli. Nie można ich za coś winić. Jednak można mieć zarzuty co do operacji, konkretnie do zarządzania i dowodzenia nią. Ważna jest także

w takich przypadkach obecność zawodowych negocjatorów — w Rosji, zapewniam, tacy są. Jednak w Biesłanie wtedy ich nie było, albo byli, tyle, że zostali odsunięci od akcji — skomentował dowódca litewskiego oddziału antyterrorystycznego Viktoras Grabauskas. Na pytanie, czy na Litwie nie grozi coś podobnego i czy

nasze służby nie przeprowadzą ćwiczeń „Uwolnienie zakładników w szkole”, Grabauskas krótko odpowiedział: „Wszystko może się zdarzyć. Owszem, omawiamy takie możliwości i szukujemy się, jak zresztą do wszystkich innych możliwych wariantów...”

Irena Smilginis

## Państwowa Inspekcja Pracy informuje



## Tydzień europejski „Budujmy bezpieczniej”

W tym roku Litwa na równych prawach włączyła się do Europejskiego Tygodnia Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, który poświęcony jest budownictwu pod dewizą „Budujmy bezpieczniej”.

### Tydzień Europejski — kampania informacyjna

Tydzień Europejski rokrocznie poświęcony jest jakiemuś aktualnemu tematowi (Tydzień Europejski 2002 — „Stres w pracy”, Tydzień Europejski 2003 — „Niebezpieczne materiały: zachowujmy się ostrożnie”). Głównym celem takich tygodni jest zwrócenie uwagi społeczności na znaczenie bezpieczeństwa i zdrowia pracowników, zapoznanie ich z istniejącymi problemami i środkami, sposobami unikania problemów, skłanianie pracodawców do poprawy warunków pracy.

I chociaż podstawowe imprezy kampanii odbywają się w październiku, przygotowania do niej trwają przez cały rok: prowadzi się badania, gromadzi się i drukuje informacje, organizuje się konkursy dobrej praktyki. Tym razem data tygodnia jest jednakowa w całej Europie — 18-22 października. Tydzień Europejski organizuje Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, działająca we wszystkich krajach UE za pośrednictwem swych punktów kontaktowych, które swoją drogą zakładają w tych krajach sieci informacyjne.

W 2002 r. taki punkt kontaktowy został też założony w Państwowej Inspekcji Pracy Republiki Litewskiej. Stworzona przez niego sieć informacji o bezpieczeństwie i zdrowiu litewskich pracowników ogarnia 29 instytucji i organizacji. Wśród nich są 3 zrzeszenia związkowe, 3 organizacje pracodawców, 6 instytucji naukowych.

### Dlaczego budowa?

Według danych agencji, przypuszczalnie w Unii Europejskiej w ciągu każdej kolejnej doby urazów w pracy dozna ponad 2000 pracowników branży budowlanej UE. Niektórzy z nich doznają urazów spadając z rusztowań lub dachów, niektórzy poniosą śmierć przy obsłudze urządzeń lub porażeni prądem. Jest to jednak tylko szczyt góry lodowej nieszczęść.

Jest również około 800 tysięcy pracowników, którzy co roku doznają urazów, prawie połowa z 13 milionów zatrudnionych w tej branży ludzi będzie cierpieła na ból pleców oraz inne zawodowe schorzenia układu mięśniowo-kostnego. Ponadto setki tysięcy ludzi stale wdychać będzie opary niebezpiecznych substancji — rozpuszczalników oraz pył azbestowy, zwiększając w ten sposób ryzyko chorób nowotworowych, zaburzeń centralnego systemu nerwowego i in.

Dlaczego największe zagrożenie zdrowia i życia jest na budowie? Największy problem jest z tym, że 82 proc. robotników tej branży pracuje w przedsiębiorstwach, liczących niespełna 50 osób. Zazwyczaj są to firmy, nie posiadające dostatecznej wiedzy bądź zasobów, aby móc wdrożyć niezbędne środki zapobiegawcze. O dużej liczbie poszkodowanych decydują też wyjątkowe warunki pracy na budowie, wadliwe planowanie bezpieczeństwa ludzi. Jak świadczy kilka przeprowadzonych przez UE badań, duża liczba nieszczęśliwych wypadków na placach budowy jest spowodowana przez nieodpowiednie decyzje, podejmowane jeszcze przed rozpoczęciem jakiegokolwiek działalności budowlanej.

### A jak jest na Litwie?

W krajach UE na budowie ginie 2,5 razy więcej ludzi w porównaniu z innymi branżami. Na Litwie — trzykrotnie więcej niż średnio w tym sektorze unijnym. W naszym kraju wśród ludzi, którzy ponie-

śli śmierć w pracy, co trzeci człowiek ginie na budowie i co drugi doznaje na budowie ciężkich obrażeń. Główne zagrożenia to: praca na dużej wysokości, montowanie konstrukcji i urządzeń, roboty ziemne. Z powodu upadków rokrocznie następuje około 50 proc. ogółu ciężkich urazów i około 30 proc. śmiertelnych wypadków na budowie. W ciągu 9 miesięcy tego roku spośród 14 śmiertelnych wypadków na budowie aż 10 było upadków z wysokości, w tym 5 z dachu. Główną przyczyną tych nieszczęść jest nieodpowiednie zorganizowanie pracy na dachach i rusztowaniach. Pracuje się bez ochronnych ogrodzeń, bez pasów bezpieczeństwa, źle przymocowane są drabiny. Rokrocznie powtarzają się nieszczęśliwe wypadki podczas prac ziemnych, z powodu osuwania się gruntu. W tym roku zginęli już dwaj robotnicy. W ciągu ostatnich 5 lat na budowach Litwy poniosło śmierć 99 robotników, a 176 doznało ciężkich obrażeń.

O braku dyscypliny pracy świadczy fakt, że w ubiegłym roku trzecia część ofiar śmiertelnych na budowach była nietrzeźwa, a jeszcze bardziej niepokoi to, że w tym roku nietrzeźwi robotnicy wśród ofiar śmiertelnych na budowie stanowili ponad 60 proc.

### Jak można zmienić sytuację?

Te wszystkie problemy zostaną omówione na posiedzeniach powiatowych komisji ds. bezpieczeństwa pracowników i ochrony zdrowia w ramach Europejskiego Tygodnia „Budujmy bezpieczniej”. Na te posiedzenia zostaną też zaproszeni przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych. W grudniu Państwowa Inspekcja Pracy z myślą o odpowiedzialności pracodawców i rozwoju dialogu socjalnego, na zasadzie trójstronnej organizuje forum „Wspólna Europa — wspólne zasady bezpieczeństwa i zdrowia w pracy na obiektach budowlanych”. W związku z aktywnością pracy pod koniec roku, trudniejszymi warunkami pracy w ciemnej porze roku i związanym z tym zagrożeniem, w okresie od listopada do lutego inspekcja przeprowadzi informacyjną kampanię kontrolną. Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy od początku roku zaprasza do składania zgłoszeń do nagrody dobrej praktyki europejskiej, które w tym roku mają być przyznane przedsiębiorstwom i organizacjom, które się wyróżniły poprzez usuwanie lub zmniejszanie zagrożeń na budowie.

Podczas nagradzania wytypowanych przedsiębiorstw na szczeblu europejskim uznana zostanie ich rola w zakresie poprawy warunków pracy w Europie. Do reprezentowania Litwy wytypowano dwa przedsiębiorstwa: UAB „Veikmė” ze wzorem „Szkolenia robotników” oraz UAB „Constructus” ze wzorem dobrej praktyki — „Kontrola podwykonawców oraz pomyślne kierowanie budową, planowanie bezpieczeństwa pracy przed jej rozpoczęciem”. Ten ostatni przykład już został zalicytowany do najlepszych i zgłoszonych na ten konkurs przez kraje unijne.

Zarówno za pośrednictwem internetu (<http://ew2004.osha.eu.int/>), jak i w postaci drukowanej we wszystkich oficjalnych językach UE Agencja dostarcza wszechstronnej pożytecznej informacji. Wydania poświęcone Tygodniowi Europejskiemu „Budujmy bezpieczniej” można też nabyć w litewskim narodowym punkcie kontaktowym tej Agencji (Algirdo 19, Vilnius, tel. 260 34 72) lub otrzymać ze strony internetowej <http://osha.vdi.lt>.

(Zam 504)

## Litwinów czeka szwedzki wymiar sprawiedliwości

### Zabijać nie było potrzeby

Podejrzani o zabójstwo znanej szwedzkiej psycholog Heleny Bering Vidmantas Varkalis i Gintarė Bakšaitytė w najbliższych dniach zostaną przekazani Szwecji, gdzie czeka ich śledztwo i sąd.

Wileński Sąd Okręgowy uznał, że nie ma przeszkód w przekazaniu Litwinów organom praworządności Szwecji. Oboje podejrzani swoją zgodę na wyjazd wyrazili 13 października, o czym informowaliśmy czytelników. Na poniedziałkowe posiedzenie wileńskiego sądu Varkalis i Bakšaitytė doprowadzeni byli osobno. Oboje jednak tak samo ukrywali twarze przed kamerami i aparatami fotograficznymi dzien-

nikarzy. Na posiedzeniu oskarżeni zachowywali się spokojnie.

W Szwecji Varkalisa oczekuje kara za zabójstwo z premedytacją. Jej maksymalny wymiar jest taki sam, jak na Litwie — kara dożywocia.

Bakšaitytė jest podejrzana o dokonanie 3 przestępstw: uprowadzenie samochodu Heleny Bering, porwanie samej Szwedki i współudział w jej zabójstwie. Według danych funkcjonariuszy, młoda kobieta w trakcie popełniania morderstwa udzielała współnikowi porad i sama „wykonywała działania”. Według szwedzkiego prawa, podejrzanej grozi do 10 lat więzienia — w Szwecji przewidziane jest złagodzenie wyroku w wypadku, gdy przestępca

w chwili popełnienia czynu ma mniej niż 21 lat. Decyzja sądu o przekazaniu podejrzanych szwedzkiemu funkcjonariuszom może być zaskarżona w ciągu 7 dni w trybie apelacyjnym, przewiduje się jednak, że nie uczyni tego żadna ze stron: ani oskarżyciele, ani sami podejrzani.

Jak już podawaliśmy, oboje Litwini przyznali się, że zamordowali Helenę Bering 18 sierpnia br. w celu rabunkowym. Obecni na poniedziałkowym posiedzeniu sądu szwedzcy dziennikarze wyrażali zdziwienie — w jakim celu Litwini zamordowali znaną szwedzką psycholog, jeśli potrzeba im było tylko pieniędzy. Można było przecieżyć tylko ją obrabować...

## „Lietuvos telekomas” oczyszczony z zarzutów

### Bezmyślne zbieranie danych?

Prokuratura Generalna w tym tygodniu umorzyła śledztwo wstępne w sprawie możliwej działalności przestępczej spółki „Lietuvos telekomas” dotyczącej nietykalności życia prywatnego osób.

Ustalono, że nabyty przez spółkę sprzęt programowy i techniczny używano do walki z oszustwem, a nie w celach przestępczych, chociaż niektóre dane przy użyciu tego sprzętu zebrano niepotrzebnie.

Śledztwo wszczęte 8 września br. wywołało szczególnie duże poruszenie i z powodu niezwykłego postępowania procesualnego — rezygnację w spółce przeprowadzono do późnej nocy — i z powodu docie-

kań funkcjonariuszy na temat możliwego niebezpieczeństwa narodowego.

W trakcie śledztwa ustalono, iż sprzęt programowy i techniczny, poddany badaniom, został nabyty i wykorzystano z niego prawnie, dążąc do celów prawnych — ochrony i walki z oszustwem w sieciach komunikacyjnych. Na podstawie zebranych informacji ustalono, że część danych (które są też danymi osobistymi) były gromadzone i przechowywane bez podstawy prawnej, jednak bez żadnego zamiaru, przypadkowo. Funkcjonariusze doszli też do

wniosku, że osoby pracujące z tym sprzętem nie miały na celu gromadzenia takich danych i nie przewidywały, że te dane będą gromadzone. W trakcie śledztwa nie zebrano żadnych dowodów na to, iż zgromadzona informacja została nieprawidłowo użyta. Po umorzeniu śledztwa wstępnego Prokuratura Generalna zwróciła się do Państwowej Inspekcji Ochrony Danych i Służby Regulowania Łączności, prosząc o zniszczenie tych zebranych bezpodstawnie danych i powzięcie środków dla zapewnienia ochrony danych osobistych w sferze telekomunikacji.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis



Półwiecze „Wili”, z polskości zrodzonej

# „Uwiodły mnie dziewczyny”

Pół wieku temu, jako 21-letni chłopak był jednym z założycieli zespołu „Wilia”. Z muzyką jest związany od wczesnego dzieciństwa, toteż chyba nieprzypadkowo od 55 lat Piotr Termion gra na organach. Jest wszystkim dobrze znanym i cenionym wileńskim organistą.

Ktoś kiedyś powiedział, że niektórych zawodów nie da się nauczyć, trzeba je po prostu mieć w genach, bardzo często z dziada pradziada. Do takich zawodów przechodzących z pokolenia na pokolenie należy właśnie muzykowanie. Albo się ma tego „słowika” w uchu, albo nie. Termionowie mieli tego „słowika”. Tato pana Piotra, Wincenty był organistą, mama Antonina śpiewała w chórze kościelnym w Kluszczańcu na Białorusi. Tam się poznali i się pobrali. Wkrótce potem przyjechali do Wilna i osiedlili się w Kalwarii Wileńskiej, gdzie Wincenty przez wiele lat pracował jako organista. Ponieważ pracy było sporo, czasami do pomocy angażował swego syna, młodego Piotra. Od 1950 roku przy różnych okazjach grywał wraz z ojcem. W duecie z czasem stworzyli dość potężny chór kościelny. Do kościoła w Kalwarii przychodziło wówczas dużo młodzieży, a chór parafialny często był zapraszany na różne jubileusze i festy.

## Początek był taki...

— Pewnego dnia przyszły do mnie dwie siostry, Irena i Ania Łukaszewiczówny, studentki uniwersytetu i powiedziały, że zebrało się już trochę młodzieży, która

chce stworzyć polski zespół ludowy, ale potrzebują kierownika. Tak nalegały, aż mnie „uwiodły” i uległem, a była to spora odwaga, bo byłem jeszcze bardzo młody — opowiada pan Piotr.

## Pierwsze próby i koncert

— Żeby nie narazić się ówczesnym władzom, repertuar mieliśmy dobrany na ludową nutę. Piosenek wyszukiwaliśmy w domowych śpiewnikach, rodzinnych szufladach, niekiedy w sklepach. Do zespołu przyłączyło się wówczas kilku śpiewaków z radia litewskiego: Czesław Kolendo, Józef Worobjow, Edward Kuodis, a także słynna wówczas solistka operowa Jadwiga Pietraszkiewiczówna oraz znany skrzypek Vincentas Žilionis. Wskazówek i fachowych porad udzielał nam czasem profesor Jan Żebrowski — wspomina pan Piotr.

Pierwszy koncert odbył się 50 lat temu w sali Uniwersytetu przy ulicy Cziurlionisa. Na tym koncercie był również obecny późniejszy wieloletni jego kierownik Wiktor Turowski.

— Ileż to było oklasków, rozpromienionych twarzy i łez radości zarówno na scenie, jak i pośród publiczności. Najbardziej wszystkich wzruszyły strofy „Wilia naszym strumieni rodzica”..., którymi rozpoczęliśmy koncert. Właśnie wtedy zapadła decyzja o nazwie zespołu — przywołuje wspomnienia pan Piotr.

## Własny wybór?

Już po pierwszym koncercie



Pan Piotr wśród „wiliowców” zawsze czuł się jak pośród swoich

Piotr Termion zrozumiał, że praca z zespołem będzie wymagała dużo czasu i poświęcenia, a więc musi wybierać pomiędzy zespołem a pracą w kościele. Pomimo że serce bardzo łączyło go z zespołem, wybrał kościół, bo uwielbiał muzykę organową. Poza tym nigdy nie było wiadomo jak władze zareagują na to, że młodzieżą kieruje organista, osoba o wątpliwej na owe czasy ideologii. Wówczas to kierownictwo „Wilia” objął Wiktor Turowski, jeszcze jako student Konserwatorium Wileńskiego.

Piotr z ogromnym sentymentem wspomina zespół. W ciągu lat bywał na wielu jego koncertach, na wielu uroczystościach okazyjnych i praktycznie zawsze czuł się jego członkiem.

Dziś na myśl o jubileuszu zespołu pan Piotr i jego małżonka Maria mają jeszcze jedno marzenie, żeby z okazji tak pięknej daty zebrał się wszyscy „wiliowcy” u stóp Matki Bożej Ostrobramskiej i wspólnie wyśpiewali Jej hymn dziękczynienia za tyle lat opieki.

## Służyli Bogu, Ojczyźnie i Rodzinie

Lata organistowania pana Piotra w Kalwarii były dość trudne. Po wojnie przychodziło tu dużo, wyjątkowo dużo pielgrzymek i każda z nich zachodziła do kościoła, a wówczas odbywało się błogosławieństwo pielgrzymów i przy każdym trzeba było odegrać hymny uwielbienia. Niedzielami trwało to od wczesnego ranka do późnego wieczora.

Od 1961 roku rozpoczął pracę w Ostrej Bramie. W soboty i niedziele musiał odegrać czasem 20 i więcej ślubów. Ludzie przyjeżdżali aż z Białorusi. Właśnie w Ostrej Bramie poznał pewną chórzystkę, Marysię, o wyjątkowo pięknym głosie. Przez jakiś czas uważnie się wzajemnie przyglądali, aż wresz-

cie przysięgli sobie wierność na wieczność. Wychowali trójkę dobrych dzieci, doczekali wnuków i nadal prowadzą bardzo aktywny, ale spokojny i bogobojny tryb życia.

W momencie, gdy „Wilia” będzie obchodzić swoje Złote Gody, Piotr Termion zrobi w swoim kalendarzu małą notatkę: „Dziś mijają 55 lat mego organistowania”. Jeśli policzyć, że w ciągu dnia średnio grywał na trzech nabożeństwach, a ile było pogrzebów, ślubów, to nawet najbardziej biegły w tej matematyce się pogubi.

## Wpadki też bywały

Zdarzały się w życiu czasem też komiczne sytuacje.

— Kiedyś podczas nabożeństwa żałobnego trafiła mi się solidna wpadka. Musiałem wszystko odśpiewać po litewsku, a odśpiewałem po polsku, nie zdając sobie wcale z tego sprawy — wspomina pan Piotr.

## „Ave Maria” i nie tylko

Maria Termion, małżonka Piotra, w dzieciństwie wprowadziła marzyła, by zostać solistką operową, ale marzenia się nie spełniły. Została jednak solistką kościelną i cieszy się dzisiaj z tego. Prawie co wieczór uczestniczy w nabożeństwach i oczywiście śpiewa. Nie ma sobie równego w tym chyba w żadnej parafii. Z ogromnym uczuciem śpiewa każdą pieśń, ale „Ave Maria”, „Rekwiem” i „Veniceator” w jej wykonaniu brzmią wyjątkowo pięknie. Ma na swoim koncie niezliczoną ilość „odśpiewanych” ślubów, pogrzebów, innych uroczystości, w tym słynną „Ave Marię” Donizettiego z okazji Złotych Godów „Kuriera Wileńskiego”.

Śpiewała podczas nabożeństwa

odprawianego w Ostrej Bramie z okazji pobytu w Wilnie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wraz z małżonką Jolantą. Śpiewała też przed paru laty, gdy Wilno odwiedził były Prezydent RP Lech Wałęsa.

Pośród całej gammy pieśni religijnych i patriotycznych, pani Maria w sposób szczególny preferuje pieśni maryjne, bo jak sama mówi, nie może „zdradzić” tej Pani Miłosierdzia, która od tylu już lat ich prowadzi i błogosławi. Zresztą, z dziada pradziada wszyscy Termionowie (a jest ich sporo, i nie tylko na kresach), ich dzieci i wnukowie są nadal związani z muzyką, zawsze i z pokorą schylają czoła przed Bogu Majestatem, a w trudnych chwilach umieją powiedzieć: „Bądź wola Twoja!”.

Naszej, bardzo serdecznej, rozmowie w ich przytulnym i gościnnym domu towarzyszyła muzyka i śpiew obu małżonków. Było to piękne!

Julitta Tryk  
Fot. archiwum



Maria i Piotr Termionowie wybierają się na kolejny jubileusz



Jeden z założycieli i pierwszy dyrygent „Wili” Piotr Termion



Targowiska wileńskie w przededniu odnowy

## Akord i start

Wiosną ubiegłego roku rozpoczęto rekonstrukcję najstarszego w Wilnie targowiska artykułów spożywczych Hale. Gospodarze — spółka akcyjna „Tugva”, która wydzierżawiła ten bazar na 20 lat, planowała zakończyć prace do końca br.

Jednakże rekonstrukcja jeszcze trwa, gdyż zakres prac jest obszerny. Rynek Hale zmienia się nie do poznania. Przede wszystkim cały teren znajdzie się pod dachem. Przed zimnem sprzedawców będzie chronić nie tylko dach, hale targowe będą ogrzewane oraz wyposażone w system wentylacyjny, a latem będzie tu orzeźwiający chłodek.

Będzie tu także parking, kawiarnia — słowem, stare targowisko (podstawowy pawilon zbudowany w roku 1906) zmieni się nie do poznania.

W kolejce do odnowy jeszcze jedno targowisko — rynek Kalwaryjski. Zanim rozpoczną się tu prace (prawdopodobnie nastąpi to wiosną roku przyszłego), mer Wilna Artūras Zuokas spotkał się z handlarzami pracującymi na tym rynku i bardzo szczegółowo opowiedział o planowanej rekonstrukcji, jak też zapewnił, że dotychczasowe miejsca pracy zostaną zachowane.

„Chcę zapewnić, że rynek nawet w toku rekonstrukcji będzie czynny, a co się tyczy miejsc pracy, to nie tylko że nie zostaną zlikwidowane, a będzie ich po remoncie więcej. Wszyscy obecnie tu targujący swoje miejsca pracy zachowają” — zapewnił ludzi gospodarz miasta.

Nie zwiększy się również opłata za stoiska, a ze wszystkimi handlarzami zostaną podpisane długoterminowe umowy o pracy — na okres pięciu lat z zastrzeżeniem przedłużenia umowy na następne pięciolecie.

Prace rekonstrukcyjne rozpoczną się na wiosnę i będą trwały dwa lata. Podobnie jak na rynku Hale, wszystkie stoiska handlowe będą pod dachem. Zostaną odnowione dotychczasowe pawilony, zainstaluje się w nich system wentylacyjny, ogrzewanie.

Miłośników czterech kółek ucieszy zapewne dwupoziomowy parking, odpadnie bowiem dotychczasowy problem z parkowaniem. Ta ostatnia informacja ucieszy też mieszkańców domów rozlokowanych w pobliżu targowiska, gdyż ich podwórza szczególnie w dni wolne od pracy przekształcają się w zapchane samochodami parkingi. H. G.

W jakim kierunku będzie się rozwijać miasto?

## Z myślą o przyszłych latach

Jeszcze kilka miesięcy dzieli nas od zakończenia roku bieżącego, a już gospodarze miasta myślą o podstawowych kierunkach rozwoju miasta w roku przyszłym. Priorytety rozwoju Wilna w latach 2005-2007 zatwierdzono podczas ostatniej sesji Rady miejskiej.

Jest to konieczność przy przygotowaniu planu strategicznego rozwoju na dwa najbliższe lata, jak też budżetu miasta. Priorytety ustalono uwzględniając długoletnie kierunki rozwoju, przewidziane w planie strategicznym lat 2002-2011.

Przede wszystkim będzie wspie-

rany rozwój takich kierunków jak turystyka oraz zarządzanie, wiele się uwagi poświęci umacnianiu wypłacalności samorządu, a także przygotowaniu do 1000-lecia Litwy. Jednocześnie bardzo ważną kwestią są przygotowania do roku 2009, kiedy to Wilno zostanie stolicą Europy.

Wielką uwagę stolica zwróci na harmonijny rozwój całego miasta oraz jego przedmieść. Wśród priorytetów są także kwestie świadczonych usług, w tym również osobom niepełnosprawnym.

Planuje się dalszy rozwój i doskonalenie transportu, budowę obwodnic itd. Inf. wł.

Stop: wścieklizna

## Niebezpiecznie w Fabianiskach

Samorząd m. Wilna informuje, że starostwo Fabianiskie ogłoszone zostało niebezpieczną strefą w związku z zanotowaniem na tym terenie przypadku wścieklizny.

Ograniczenia zostaną uchylone po upływie dwóch miesięcy. W ciągu trwania kwarantanny mieszkańcy tej dzielnicy nie mogą wywozić psów ani kotów.

Służba opieki nad bezdomnymi zwierzętami zobowiązana jest łowić koty i psy, wałęsające się na tym terenie. Pracownicy starostwa oraz funkcjonariusze policji zobowiązani są kontrolować, jak mieszkańcy przestrzegają przepisów hodowli zwierząt domowych. W swo-

ją zaś kolej weterynarze mają pracować nad zapobieganiem tego zjawiska. Mieszkańcy dzielnicy proszeni są o przestrzeganie wszelkich zaleceń służb weterynaryjnej, medycznej, pracowników policji i starostwa, by jak najszybciej zlikwidować wściekliznę. O tym, kiedy zostanie zniesiona kwarantanna, poinformuje Społeczne Centrum Zdrowia m. Wilna.

O niebezpieczeństwie wścieklizny na tym terenie zaczęto mówić, kiedy przy hotelu „Baltpark” (ul. Ukmergės. 363), znajdującego się na terenie tego starostwa, 11 października znaleziono martwego lisca, który, jak się okazało, miał wściekliznę. Inf. wł.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Poznajmy nasze miasto

## Dzielnice wileńskie: Wilcza Łapa

W południowej części Wilna, w pobliżu Ponar, przy kolei warszawskiej położona jest dzielnica, która nosi nazwę Wilcza Łapa (lit. Vilkpėdė).

Tu przy drodze między szpitalem kolejowym a koleją znajduje się znacznych rozmiarów kamień, na którym widoczne są jakby odciski łap zwierzęcych. Od tego kamienia cała ta dzielnica otrzymała nazwę — Wilcza Łapa.

W pobliżu na Dobrej Radzie zbudowano kościółek p. w. Serca Jezusowego (Objawienia Bożego).

## Ponary

Przy końcu alei Savanorių (d. Legionowa), za dzielnicą Vilkpėdė (Wilcza Łapa), na zachód od centrum, zaczynają się malownicze przedmieście Wilna — Paneriai (Ponary), które dzielą się na Żemieji Paneriai (Dolne Ponary) i Aukštieji Paneriai (Górne Ponary). Z Dolnych Ponar prowadzi droga do Kowna i dalej do Kłajpedy, a także do Trok i do Olity (Alytus), a stamtąd do granicy państwa. Cała ta miejscowość od 1390 r. do rozbioru Rzeczypospolitej należała do kapituły wileńskiej. Dawniej nad rzeką Neris (Wilia) stał pałacyk biskupów; przy pałacu zbudowano cegielnię, z której cegły używano do budowy katedry i innych kościołów.

W końcu XVIII i na początku XIX w. w ponarskich górach i wąwozach grasowali zbójcy, napadali na kupców wiozących towary traktem z Wilna do Kowna i Trok. W 1809 r. wstąpił się niejaki Piekarski, który, zanim został zbójcą służył u różnych magnatów, jako kamerdyner, znał biegle języki obce. Rząd rosyjski użył wojska przeciwko bandzie i herszta schwymano.

Z ponarskich wzgórz, z prawej strony nowej szosy, przed stacją paliw, można obejrzeć stary cmentarz z grobami pochowanych tu powstańców i 364 żołnierzy rosyjskich. W 2000 roku władze litewskie przy udziale przedstawicieli władz polskich odsłoniły tu głaz pamiątkowy. Na cmentarzu zachował się barokowy kościółek, zbudowany przez jezuitów, a odnowiony w końcu XVIII w.

## Muzeum Pamięci i Męczeństwa

W latach 1940-1941 w lesie ponarskim, opodal linii kolejowej,



Taki oto okaz do obejrzenia w stolicy



Kościółek p.w. Serca Jezusowego

z rozkazu władz sowieckich wykopano głębokie doły z myślą o budowie przechowalni paliwa. Po wkroczeniu do Wilna w czerwcu 1941 r. hitlerowcy dokonali wiele mordów na ludności Wilna. Od lipca 1941 r. do lipca 1944 r. w Górnych Ponarach zamordowano ok. 100 tys. osób, w tym ok. 80 tys. Żydów. Zginęli tu m. in. prof. Kazimierz Pelczar, światowej sławy onkolog; Mieczysław Engel, znany wileński adwokat; Mieczysław Gutkowski, profesor prawa skarbowego. Ponadto zamordowano w Ponarach wielu członków ruchu oporu, żołnierzy Armii Krajowej, ludność cywilną. W 1960 r. władze litewskie urządziły tu Muzeum Pamięci i Męczeństwa (ul. Agrastų 15).

z rozkazu władz sowieckich wykopano głębokie doły z myślą o budowie przechowalni paliwa. Po wkroczeniu do Wilna w czerwcu 1941 r. hitlerowcy dokonali wiele mordów na ludności Wilna. Od lipca 1941 r. do lipca 1944 r. w Górnych Ponarach zamordowano ok. 100 tys. osób, w tym ok. 80 tys. Żydów. Zginęli tu m. in. prof. Kazimierz Pelczar, światowej sławy onkolog; Mieczysław Engel, znany wileński adwokat; Mieczysław Gutkowski, profesor prawa skarbowego. Ponadto zamordowano w Ponarach wielu członków ruchu oporu, żołnierzy Armii Krajowej, ludność cywilną. W 1960 r. władze litewskie urządziły tu Muzeum Pamięci i Męczeństwa (ul. Agrastų 15).

## Pomnik pomordowanych Polaków

W 1990 r. na miejscu kaźni Polaków w Ponarach, obok torów kolejowych, społeczność Wilna postawiła drewniany krzyż i marmurowy obelisk z napisem: „Pamięci wielu tysięcy Polaków zamordowanych w Ponarach w hołdzie — rodacy Ziemi Wileńskiej”. Jesienią 2000 roku staraniem rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa RP na miejsce krzyża drewnianego ustawiono metalowy otoczony murem z tablicami, na których wryto niektóre nazwiska i wiek pomordowanych tu Polaków.

Mieczysław Jackiewicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz  
(Zam. 097)



Nie wolno pozbawić Wileńszczyzny TV Polonia

## Czyżby chodziło o śmieszny sumę?

Serdecznie pozdrawiam dziennikarzy i Czytelników „Kuriera Wileńskiego” z kurtortu w Druskiennikach, gdzie odpoczywam i nabieram sił w czasie urlopu.

Bardzo się cieszę z dokonanego wyboru (wypoczywam w SPA Vilnius). W hotelu mam możliwość kontaktu z „Kurierem Wileńskim”. Z niepokojem i nieukrywanym zdziwieniem przeczytałem artykuł w nr 196 „Oglądajcie nas przez satelitę”, z którego wynika, że Polacy na Litwie mogą być pozbawieni TV Polonia. Gdy jestem tutaj i słyszę od Litwinów, że znają nasz język m. in. z telewizji polskiej, to naprawdę nie jestem w stanie zrozumieć, że chodzi o... 700 tys.

złotych. To suma rocznego kontraktu redaktora Durczoka z Programu I Polskiej Telewizji. To w skali wydatków Telewizji Polskiej, nie mówiąc o Rządzie RP, zupełnie śmieszne pieniądze.

Po powrocie do Polski przedstawię sprawę posłom w województwie Warmii i Mazur, mając nadzieję, że jest to tylko nieporozumienie. To wspaniale, że jesteście tak aktywni — wielu Polaków w kraju może brać z was przykład.

Pragnę jeszcze raz podziękować za wspaniałe spotkanie z okazji 50-lecia gazety i poświęcenia sztandaru redakcji. Pozostanie ono głęboko w mojej pamięci.

Krzysztof Hećman  
burmistrz miasta Kętrzyn



Wytnijcie kupon,  
odpowiedzcie na pytania  
i weźcie udział w konkursie

## „Kraina lodów Tirpukasa”!!!

1. Jakie przedsiębiorstwo wydało książeczkę dla dzieci o produkcji lodów?

2. Kto jest autorem książeczki dla dzieci?

3. Kto jest głównym bohaterem książeczki?

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

Telefon .....

Konkurs odbędzie się w dniach 2-20 października br. Ci, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania, będą mogli wygrać nagrody ufundowane przez UAB „Kraitene” — aż 10 książeczek „Kraina lodów Tirpukasa”.

Zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim”  
23 października br.

Odpowiedzi należy nadsyłać do redakcji pod adresem:  
Birbinių 4A, LT -02121 Vilnius.

Uprzejmie zapraszamy do udziału!



## ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY



5-miesięczne kursy fryzjerów o szerokim zakresie, nowa metodyka ścinania i układania włosów. Gwarancyjna praktyka we fryzjerni.

V. Maciulevičius 51, tel. 245 74 14

(Zam. 210)

Kontakt dzieci upośledzonych z najszlachetniejszym ze zwierząt

## Wdzięczność „Prosperasowi”

Na łamach Waszego pisma chcemy bardzo serdecznie podziękować ludziom, którzy okazali ogromne zrozumienie, serdeczność, okazali konkretną pomoc dzieciom upośledzonym umysłowo.

Grupa matek, wychowująca takie dzieci, zwróciła się do dyrektora centrum jeździeckiego „Prosperas” Alvydasa Jakevičiusa z prośbą o pozwolenie ich pociechom jeździć konno. Chciałyśmy spróbować na własną rękę przedłużyć tak zwaną hipoterapię, jaką dzieci otrzymywały w czasie pobytu na turnusie rehabilitacyjnym w Łomży (Polska). A że takiego typu terapii nikt im nie oferuje w rodzinnym Wilnie, więc wybrałyśmy centrum jeździeckie położone najbliżej naszego zamieszkania. Placówka ta mieści się w malowniczej okolicy Ginejiszki w pobliżu

dzielnicy Poszylajcie. Dojazd tam jest również dogodny, ponieważ kursuje autobus. „Prosperas” posiada nie tylko stajnie, maneże pod dachem, pole z płotkami do treningów i zawodów jeździeckich, a także kawiarenkę oraz placyk zabaw dla dzieci. Wielu miłośników tego rodzaju sportu oraz wielbicieli koni korzysta codziennie z okazji, posiadając te piękne i szlachetne zwierzęta.

Pan dyrektor łaskawie udostępnił nam konika spokojnego i nawykłego do wożenia na sobie dzieci, przydzielił trenera, czuwającego nad ich jazdą, udostępnił najdogodniejszy czas zajęć, uwzględnił wszystkie warunki i wymagania przez nas wysuwane.

Nie tylko to zaskoczyło nas najbardziej, ale fakt wykazania przez pana Alvydasa szlachetnego

gestu dobrej woli — otrzymaliśmy możliwość bezpłatnej pomocy naszym dzieciom specjalnej troski.

Dzieciaki są szczęśliwe! Mamusie jeszcze bardziej! Przecież nasze pociechy mają nieocenioną możliwość coraz szerszego otwierania się na otaczający ich świat, łamania barier, narzuconych im przez upośledzenie.

Poprzez bliski kontakt z najpiękniejszym i najszlachetniejszym zwierzęciem pozbywają się lęku, poznają radość obcowania z przyrodą, uzupełniają braki w rozwoju fizycznym i umysłowym. Jeszcze raz dziękujemy dyrektorowi i całemu zespołowi pracowników centrum jeździeckiego „Prosperas” za nieocenioną pomoc.

Wdzięczne matki:

Jadwiga Nikiforowa  
Anna Bujczyk  
Irena Bolenaj

Chór górników zawitał do Ejszyszek

## Piękna lekcja historii

Ejszyską Szkołę Średnią nr 1 odwiedzili ostatnio niezwykli goście.

W piątkowe popołudnie, gdy życie szkolne zwalnia nieco tempo i lekcje już się mają ku końcowi, uczniów i nauczycieli czekała jeszcze jedna nietradycyjna, ale jakże edukacyjna lekcja historii, którą ufundował Górniczy Chór Męski z Zagłębia Miedziowego z Lubinia, pod kierunkiem Piotra Strzeleckiego, dyrygenta, oraz Zdzisława Francuza, dyrygenta chóru. Zespół niejednokrotnie występował za granicą. Jak się okazało, obok Niemiec, Austrii, Włoch, Wileńszczyzna stała się kolejnym serdecznym adresem ich wyjazdów.

— Te wyjazdy dostarczają wiel-

kich przeżyć, spotykamy się tu bowiem ze swoimi rodakami — na wstępie podkreślił Piotr Strzelecki.

Bardzo miło, że na tegorocznej trasie koncertowej znalazły się również Ejszyski. Piękne wielogłosowe wykonanie utworów o tematyce sakralnej, patriotycznej i górniczej trafiło do głębi dusz zarówno najmniejszych widzów jak i pedagogów, licznie zgromadzonych w sali Domu Kultury. Szczególnie wzruszająco przebrzmiała w wykonaniu chóru wraz z wtórowaniem widowni pieśń „Wileńszczyzna”, tak bliska naszym sercom. Jak zaznaczył prezes chóru, poznali ją przed pięćmi laty, gdy byli na Wileńszczyźnie i odtąd została w ich pamięci, sercach i repertuarze.

— Była to piękna lekcja na-

szej wspólnej historii, zawarta w pieśniach — zaznaczył Robert Śliżewski, dyrektor Ejszyskiej Szkoły Średniej nr 1. Natomiast wizerunek św. Barbary, patronki górników, wręczony na pożegnanie, zostanie świadectwem i pamiątką o tym pierwszym i miejmy nadzieję nie ostatnim spotkaniu z Chórem Górniczym.

W imieniu całej społeczności szkolnej chciałabym podziękować całemu Chórowi za ten wzruszający występ. Szczególne słowa uznania i podziękowania kieruję również pod adresem ks. Dariusza Stańczyka, zawdzięczając któremu ten chór gościł w Ejszyskach.

Iwona Krajewska  
nauczycielka Szkoły Średniej nr 1 w Ejszyskach

Sentyment do Wileńszczyzny pozostał na całe życie

## Człowiek o czułym sercu

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Średniej w Trokach stale czekają na przyjazd Pana Witolda Broniewicza. Jest to człowiek bardzo mile tu widziany.

Przed drugą wojną światową Broniewicz mieszkał w Wilnie, zaś lato spędzał z rodzicami na wsi, mianowicie w Olsokach nieopodal Trok. Tu rodzice mieli domek letniskowy. Piękna przyroda okolic trockich zachwycała niejednego wczasowicza. Czyste, przejrzyste, pełne ryb jezioro Okmiana, lasy pełne jagód i grzybów — wszystko

to utkwiło w pamięci Pana Witolda. Sentyment do tych stron zachował na całe życie. Tak się złożyło, że Witold Broniewicz z rodziną wyjechał do Polski.

Studiował, zdobył zawód prawnika, obecnie jest wykładowcą na Uniwersytecie w Łodzi. Jak drzewo wrósł do polskiej ziemi, ale została nostalgia do miejsc, gdzie spędził dzieciństwo i młodość.

Gdy przyjeżdża do Wilna, nie zapomina o Trokach: przychodzi do miejscowej szkoły, zawsze z prezentami — a to kasety polskich filmów, a to wydania literatury

pięknej podaruje uczniom.

W bibliotece szkolnej stoi regał z darami nadesłanymi i przywiezionymi przez pana Witolda.

Na widocznym miejscu uczniowie umieścili napis: „Dary z serca płynące”. Pan Witold jest honorowym członkiem naszej szkoły. Za pośrednictwem „Kuriera Wileńskiego”, który prenumeruje, wie, co się dzieje na Wileńszczyźnie. Gdy uczeń naszej szkoły Marzena Grzybowska zdobyła pierwsze miejsce w konkursie recytatorskim „Kresy”, cieszył się razem z nami i przysłał prezent — książkę. Dzięki szanownemu profesorowi uczniowie i nauczyciele czytają „Magazyn Wileński”, który zaprenumerował szkołę na cały rok.

Z całego serca dziękujemy Panu Witoldowi za wszystko, co robi dla uczniów i nauczycieli Szkoły Średniej w Trokach, życzymy, jak najlepszego zdrowia i wszelkich łask od Pana Boga.

W imieniu nauczycieli i uczniów

Aleksandra Morkunienė

Dziś chryzantemy szepczą Mu „Ave Maria”

Wyrażamy z głębi serca płynące słowa podziękowania i ogromnej wdzięczności do Wszystkich, którzy z ogromnym poświęceniem, oddaniem, szacunkiem okazali nieocenioną pomoc i ogromne wsparcie w tak trudnych i bolesnych dla nas chwilach, podzielili nasz ból i smutek, pomogli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku Męża i Ojca.

Bóg zapłać za ciepło, pamięć i serdeczne słowa otuchy.

Z ogromną wdzięcznością  
Regina Grydź z rodziną



Mistrzostwa Litwy w strzelaniu wśród szkół sportowych w Zujunach

# Pokonać samego siebie

W ubiegłą sobotę 150 młodych zawodników i zawodniczek z 10 szkół sportowych z całej Litwy rywalizowało o tytuł drużynowych i indywidualnych mistrzów kraju w dwóch kategoriach wiekowych w strzelaniu z karabinka pneumatycznego i pistoletu w sali szkoły średniej w Zujunach w rejonie wileńskim. Po raz pierwszy w zawodach takiej rangi wzięła też udział 5-osobowa drużyna nowo powstałej Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego.

To, że mistrzostwa Litwy w strzelaniu wśród szkół sportowych w kategorii juniorów młodszych (1989 rok urodzenia i młodsi) i juniorów (1985 i młodsi) postanowiono przeprowadzić właśnie w sali sportowej szkoły średniej w Zujunach nie jest sprawą przypadku. Jak już informował „Kurier”, w przeciągu dwóch godzin zwyczajną salę sportową można przekształcić tu w nowoczesną strzelnicę z 24 stoiskami do strzelania.

W sobotę na niewielkim korytarzyku przy sali sportowej szkoły w Zujunach od samego rana było gwarno. Przybywali coraz to nowi uczestnicy mistrzostw z Birż, Ołity, Wilna, Kowna i rejonu kowieńskiego. Według ustalonego harmonogramu byli wpuszczani do sali-strzelnicy, gdzie każdy uczestnik — zależnie od kategorii wiekowej — wykonywał serię 20 albo 40 strzałów do tarczy z odległości 10 metrów.

## Uśmiechnij się

Trener pyta strzelca:

— Jak ci się strzelalo?

— Niczego sobie.

— No, a jak sam oceniasz, dobrze czy źle — nie ustępuje szkoleniowiec.

— Niczego sobie — odpowiada flegmatycznie tamten.

— Idziemy do tarczy, zobaczymy.

Trener ogląda tarczę i mówi: „Miałeś rację niczego tu nie znajduję”.



Być może właśnie ta młodociana amatorka strzelania pójdzie w ślady Dainy Gudzinavičiūtė, mistrzyni olimpijskiej z Sydney i zdobędzie kolejne złoto dla Litwy

## „Wyłączyć się” z rzeczywistości

### Mumia

Na strzelnicy panuje idealny porządek, powaga, skupienie i cisza. Od czasu do czasu ta ostatnia jest przerywana metalicznymi dźwiękami wyrzucanego z karabinków pneumatycznych (KPn) bądź pistoletów śruta. Na twarzach młodocianych strzelców nie widać prawie żadnych emocji i tylko lekki rumieniec, ledwie uchwytnie drżenie rąk czy nóg są oznaką starannie ukrywanego zdenerwowania, przeżyć, które wprost się gotowały w duszach młodocianych zawodników. Najwyższą sztuką jest poskromienie, wygaszenie tego wewnętrznego wrzenia, które przeszkadza maksymalnie się skoncentrować. Trzeba na jakiś czas „wyłączyć się” z rzeczywistości i skupić się tylko na strzelaniu. W czasie oddawania strzałów postronni nie mają prawa wchodzić na strzelnicę, bo to rozprasza uwagę sportowca i ma niebagatelny wpływ na wynik. Jak można więc najdyskretniej obserwować „pracę” stojącego najbliżej strzelca.

Dość wysoki szczupły brunecik wydaje się maksymalnie skoncentrowany. Wszystkie jego ruchy są wyważone i wykonywane w jednym tempie. Po oddaniu strzału „brunet” naciska przycisk automatycznego transportera do zamiany tarcz i obojętnie ogląda tarczę. Mimo że podglądałem swą „ofiara” przez dłuższy czas ani razu nie wyczytałem z jego twarzy bądź zachowania czy oddany przed chwilą strzał był akurat dobry, czy też zły. — Prawdziwa mumia egipska — pomyślałem w duchu, ale nie zaprzestałem go obserwować. A ten spokojnie niczym robot kolejny raz nabił broń, twardo stanął w rozkroku, oparł lewą rękę w skórzaną czarną rękawicę podtrzymującą ważyący 5,5 kg karabinek mocno na biodrze, zrobił dwa głębokie wydechy, przymrużył lewe oko, powoli podniósł lufę karabinka, wycelował, na chwilę jakby zamarł, spokojnie nacisnął spust i strzelił. I znowu wszystko od początku: przycisk, obojętnie oglądanie tarczy itd. i tak ze dwadzieścia razy.

## Podoba się obcowanie z bronią

Aurimas Rutulys jest wychowankiem wileńskiej szkoły sportowej Sietyno. Przed chwilą zakończył strzelanie i dopiero teraz było widać jak jest przejęty. Siada ciężko na ławeczce, gdy rozpina zamek błyskawiczny swej skórzanego kurtki nie może opanować drżenia rąk. Wcale nie przypomina mumii, którą obserwowałem przed chwilą. Przyznaje, że nie jest zadowolony ze swego wyniku. — Kilka strzałów oddałem złych. Z napięcia drżały mi nogi — przyznaje szczerze Aurimas, który strzelectwo uprawia już od pięciu lat. Na pytanie, dlaczego wybrał właśnie tę dyscyplinę sportową odpowiada, że obcowanie z bronią, trzymać ją w rękach po prostu mu się podoba. Z warun-



Waldemar Stankiewicz, Jarosław Jancewicz, Alina Sinkiewicz i Aneta Bogdanowicz z Zujun po raz pierwszy bronili barw rejonu wileńskiego. Ostatnich wskazówek przed „premiera” udziela im trener Mirosław Leszczewski

ków i strzelnicy w Zujunach jest zadowolony i pretensje ma wyłącznie do siebie, bo nie potrafił zapanować nad własnymi nerwami.

## Ludzie-roboty

Zdaniem Mirosława Leszczewskiego, członka Zarządu Rady Trenerów Federacji Strzeleckiej Litwy, strzelectwo tylko na pozór wydaje się łatwą dyscypliną sportową. W czasie strzelania puls sportowca podnosi się do 130-140 uderzeń na minutę. Podczas zawodów międzynarodowych po kilku godzinach strzelania zawodnik — niby stojący w miejscu — traci od 2 do 2,5 kg wagi. — Strzelec — to człowiek pedantyczny, akuratywny, potrafiący maksymalnie się skoncentrować do walki z samym sobą przede wszystkim. Musi być uparty, stanowczy, dokładnie wiedzieć czego chce i konsekwentnie dążyć do celu — wyliczał doświadczony szkoleniowiec, który wychował niejednego mistrza.

Według Leszczewskiego, strzelectwo jest niezwykle popularne na świecie, być może z tego powodu, iż jest to dyscyplina olimpijska. Prawdziwi mistrzowie w strzelaniu to ludzie-roboty, którzy potrafią trafić 400 czy 600 punktów z tyluż możliwych. Chociaż i im zdarzają się potknięcia, jak pewnemu Bułgarowi, który podczas poprzednich igrzysk olimpijskich poplątał tarczę...

## Kontynuator tradycji

Justas Sventickas z Wilna strzelał z pistoletu pneumatycznego. Nie był również zadowolony ze

swego wyniku. Jest niejako kontynuatorem tradycji rodzinnej, bo strzelectwo uprawia jego ojciec, który pracuje jako ochroniarz. Często z ojcem urządzają więc zawody, w których na razie najczęściej górą jest Sventickas senior. Zapytany, czy robią zakłady odpowiada, że i owszem. — Jak uda mi się wygrać, to ojciec mi stawia lody, a jak przegram, to ja ojcu funduję piwo, za które i tak płaci mój rodzic — dowcipkuje nastolatek. Przyznaje, że ojciec na strzelnicę dawał mu postrzelać nawet z prawdziwego pistoletu, ale to nie dla niego — jest za ciężki i siła odrzutu za wielka. Justas trenuje kilka razy w tygodniu, a rodzice za to płać 25 litów miesięcznie.

## Zjadła ich trema

Uczniowie, którzy uczęszczają do kółka strzeleckiego w Zujunach mają lepiej i przyjemność naciskania karabinkowego spustu mają za darmo. Wydatki pokrywa szkoła sportowa rejonu wileńskiego, barw której 5-osobowa drużyna po raz pierwszy bronila. Nie udało im się z biegu wskoczyć do siodła, czyli na podium. Zjadła ich trema. Nie potrafili opanować drżenia rąk. Tym niemniej, Jarosław Jancewicz pobił rekord życiowy, a pozostali nabyli pewnego doświadczenia. Stać ich na dobry wynik, co udowodnili nieraz podczas treningów. W przyszłości takie same wyniki muszą uzyskiwać podczas zawodów. Warunki do treningów i opiekę wysokiej klasy fachowca mają zapewnioną. Teraz wszystko zależy od nich samych.

Zygmunt Zdanowicz  
Fot. autor



„Brunet” Aurimas Rutulys (pierwszy od lewej) jest przygotowany do oddania strzału

Zwycięzcy w kat. wiekowej juniorzy młodsi (KPn): 1. Tomas Simokaitis (Kowno) — 191 pkt., 2. Artur Maksymowicz (Wilno, szk. im. Wł. Syrokomli) — 188 pkt.; wśród dziewcząt Aušra Rakunaitė (Birże) — 180 pkt. z 200 możliwych.

Pistolet: Paulius Navickas (Wilno) — 175 pkt.

Juniorzy (KPn): 1-2. Mindaugas Gudaitis (Kowno) — 388 pkt., Mantas Stankevičius (rej. kowieński) — 388 pkt., 3. Justinas Kondratas (Wilno) — 386 pkt.; wśród dziewcząt: 1. Margarita Bielochwostowa (Wilno) — 385 pkt., 4. Jolanta Sudujko (Wilno, szk. im. J. Lelewela) — 371 pkt. z 400 możliwych.

Pistolet: Justina Zvicevičiūtė (Wilno) — 366 pkt.



## ŚRODA 20. X

6.00 Dzień dobry
9.00 Program sportowy
10.05 Film anim.
10.30 S. „I znów
ci Stywenssonowie”
10.55 Reality show „Uczeń”
11.40 Wieczorny autograf
12.20 Popołudnie
z Čekuołisem
12.50 Pytanko
13.05 Drogi.
Samochody. Ludzie
13.35 Witaj, komputerze
14.00 W interesie
społeczeństwa
14.55 Dobry nastrój
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 S. „I znów
ci Stywenssonowie”
18.05 Film anim.
18.30 Dziennik
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Blisko — daleko
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Klub prasowy
22.10 Poglądy Bartkusa
23.00 Wiadomości
23.10 Dramat „Kamienie”
2
14.35 Filmy anim.
15.55 Retrospektywa
17.25 Trembita
17.35 Magazyn
wspólnot narodowych
17.50 Menora
18.00 Podróże
18.30 Proszę o głos
19.30 Wiadomości
20.00 Znamiona czasu
20.50 Asystent
na jeden dzień
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka
światowa
23.05 Pokolenie
pieniądza
6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Kocha, nie kocha.
Randka w ciemno
11.55 Film fab.
„Lot zakładników”
13.40 Reality show „Bar”
14.15 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Chwila szczęścia”
20.00 Rowerowy show
20.20 Narodowa liga muzyczna
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Nash Bridges”
23.40 Reality show „Bar”
0.40 Żaloga
1.10 ABC zdrowia
6.30 Szokująca dokumentalistyka
6.40 Próba władzy
6.55 Nasze zwierzęta
7.45 Telewizyjna
7.40 S. „Niebezpieczne więzi”
8.45 Sąd
9.20 Kamera VRS

10.00, 16.20 S. „Niewinna
Joanna”
11.00, 17.30 S. „Ukryta
namiętność”
11.55 Rodzinna kolacja
12.50 Szczerze. Magazyn
stylu życia
13.25 S. „Gliny”
14.25 Dramat
„Bogacze” „Czołgistka”
17.20 Próba władzy
18.30 Sąd
19.15 Pora zmierzchu
20.00 Wiadomości
20.20 Pytaj
21.20 S. „Agent
bezpieczeństwa
narodowego”
22.30 Wiadomości
22.40 S. „W obliczu
zagrożenia”
23.40 S. „Gliny”
0.45 Rozrywki SMS
2.45 — 5.00 Telegra
„Rozbierz mnie”
3
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Nie zgadzam się
12.20 Film „Dzieci
w krainie zabawek”
14.20 Filmy anim.
15.40 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Ekipa
21.00 Pomoc TV
20.30 Labirynty
21.35 Film krym.
„Koledzy”
22.45 Wiadomości
23.15 Mecz ligi
mistrzów UEFA
1.05 S. „Żonaty
i dzieciaty”
W
7.00 Poranek NTV
8.05 Film anim.
9.00 Film fab. „Niemy drozd”
11.00 Twój
wychowanek
11.30 Świat kobiety
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci
i sławni”
13.30 S. „Tajemnice
miłości”
14.30 Film dok.
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Oszuści”
21.00 Program rozr.
21.30 Program publ.
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Rajskie
wodospady”
23.30 Autofani
24.00 S. „Ladacznice”
W1
7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.25 Film dok.
9.55, 19.55 Nieruchomości:
kupno,
sprzedaż,

zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Po burzy”
19.00 Od wypłaty do wypłaty
19.25 Świat książek
20.05 Film fab. „Shiri”
22.15 Film dok.
TANGO TV
10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Tangorama Live
12.15 S. „Przygody Sindbada”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.
16.00 Inny świat
17.00 S. „Szpieg”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Tangorama Extreme
21.00 Gwiazdy Hollywoodu
21.35 Mecz ligi mistrzów UEFA
23.20 Znajomość SMS
TVPOLONIA
7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Budzik — program
dla dzieci
10.30 „Kalewala — Wyprawa
po złoty młyn”
— film anim.
11.00 S. dok. „Kochaj mnie”
11.25 30 ton! Lista, lista,
lista
przebojów
— magazyn muz.
11.55 Gorączka — program
12.25 Plus minus — magazyn
ekonomiczny
13.00 Wiadomości
13.15 „Klan” — telenowela
13.40 Wieści polonijne
— magazyn
13.55 „Plebania” — telenowela
14.20 „Historia
pewnego życia”
— film dok.
15.05 Piękniejsza
Polska — magazyn
15.30 Warto rozmawiać
— talk-show
17.00 Budzik —
program dla dzieci
17.25 „Kalewala — Wyprawa
po złoty młyn”
— film anim.
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Książd Leopold Otto
— reportaż
18.40 Selekcja
— Ekstremalna
Gra Terenowa
19.00 Miliard w rozumie
— teletumiej
19.25 Gorączka
— program
20.15 Dobranocna
20.40 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.10 Prosto w oczy
21.23 Pogoda
21.25 „Klan” — telenowela
21.50 Polska karta
— magazyn
gospodarczy
22.20 „Kanal”
— dramat wojenny
24.00 „Kochaj mnie”
— telenowela dok.
0.30 Panorama
0.45 Biznes
0.48 Sport-telegram
0.51 Pogoda
1.00 Miliard w rozumie
— teletumiej
1.25 Gorączka — program

## Nowowilejskie Centrum Kultury (Pergalės 8)

## 22 października (piątek)

O godz. 17.00

Konkurs — wieczornica pieśni ludowych

Wystąpią zespoły:

„Saulėtekis” (kierowniczką Valė Kirsienė), „Strumyk” (kierowniczką Irena Szejbak), „Malwy” (kierowniczką Bożena Żąbkiewicz),

„Chryzantema” (kierowniczką Mirosławą Alonkina), „Graj, harmonio” (kierownik Michaił Bożenkin), Męski Zespół Wokalny Nowowilejskiego Centrum Kultury (kierownik Kęstutis Mikeliūnas),

Solistka Stasė Apanasovič, Dziewczęcy Zespół Wydziału Pedagogicznego Kolegium Wileńskiego (kierownik Stasys Lukauskas),

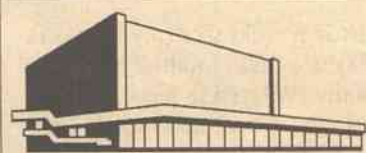
Zespół Męski Wydziału Pedagogicznego Kolegium Wileńskiego (kierownik Henrikas Mackevičius),

Zespół Kanklistów Centrum Usług Socjalnych Wspólnoty „Vilkpėdės” (kierowniczką Rasa Mockūnienė).

Wszystkich zabawić będzie zespół folklorystyczny Kasyna Oficerskiego Garnizonu Wileńskiego „Vilnelė” (kierowniczką Laima Purliėnė).

Wyniki głosowania uczestników wieczornicy zdecydują, kto zostanie zwycięzcą konkursu.

Wstęp wolny



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 20 października

## WIELKA SALA

„Troja” — godz. 14.00.

„W głębi oceanu” — godz. 12.15.

„Ja, robot” — godz. 16.00, 20-21.10 — godz. 21.15; 17.10 — godz. 21.45.

„Łowcy umysłów” — 20.10 — godz. 17.00.

„Zatoici” — 20.10 — godz. 19.00; 17.10 — godz. 19.30.

## SALA 88

„Natalie” — godz. 13.45, 17.15.

„Samotni” — 21.10 — godz. 12.00, 15.30;

DNI FILMU  
CHIŃSKIEGO

„Droga do domu” — 21.10 — godz. 19.00.

„Górcy listonosze” — 20.10 — godz. 19.00; 18,21.10 — godz. 21.00.

„Moją miłość uniosła Żółta Rzeka” — 20.10 — godz. 21.00.

Dom Kultury Polskiej  
w Wilnie  
zaprasza na spektakl  
teatru„Podróż na  
Księżyc”25 października, w  
poniedziałek,  
o godz. 18.00Młodzież szkolną  
zapraszamy we wtorek,  
26 października, na godz.  
11.00„Jest to spektakl  
poświęcony Georgesowi Melie-  
sowi oraz tym, którzy byli na  
Księżycu i tym, którzy tego  
pragnęli: alchemikom, magom  
i szaleńcom...”Bilet wstępu — do nabycia  
w Domu Kultury Polskiej, ul.  
Naugarduko 76, w cenie 4 Lt.

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARAN.** Nieharmonijne wpływy kosmiczne źle oddziałują na Twoje samopoczucie. Zarówno ty sam jak i osoby z Twojego otoczenia skłonni będziecie do zbyt nerwowych i nieprzemyślanych reakcji. Twoja wytrzymałość psychiczna będzie poddana ciężkiej próbie.

**BYK.** Nie obejdzie się dziś bez niepotrzebnych emocji. Zanim więc zabierzesz się do pracy, wypij filiżankę uspokajających ziółek. Dopiero później przyjrzyj się zadaniom, które czekają na Ciebie. Zwiększ także swoją czujność i bądź wyjątkowo ostrożny za kierownicą.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj każde Twoje posunięcie będzie trafne i słuszne. Możesz mieć jednak duże kłopoty z podporządkowaniem się wymaganiom innych. Gwiazdy sprzyjają nowym wyzwaniom.

**RAK.** Sprawy uczuciowo-sercowe wysuną się dziś na pierwsze miejsce. Jeśli więc trapią Cię jakieś związane z nimi problemy, to teraz uda Ci się im zaradzić. Raki, które są jeszcze bez pary, mają dobry okres aby skończyć z samotnością.

**LEW.** Dzisiaj Twoja kondycja ulegnie osłabieniu. Każde zadanie wymagało od Ciebie będzie zdwojonego wysiłku. Może Ci się więc wydawać, że los złośliwie piętrzy przed Tobą trudności. Rzeczywisty obraz sytuacji nie jest jednak aż tak zły.

**PANNA.** Możesz z powodzeniem kontynuować rozpoczęte zadania. Gwiazdy nie dosyć, że Ci sprzyjają, to szykują jeszcze dla Ciebie jakąś miłą niespodziankę. Jest więc nadzieja, że Twoje problemy, zwłaszcza dotyczące finansów, zostaną pomyślnie rozwiązane.

**WAGA.** Obowiązki zawodowe mogą się dziś okazać wyczerpujące. Lepiej więc obniż poprzeczkę i zrezygnuj ze zbyt ambitnych planów. Tylko w taki sposób unikniesz niepotrzebnych kłopotów i rozczarowań.

**SKORPION.** Emocjonalna huśtawka może dziś zakłócać rytm Twoich codziennych zajęć. Gwiazdy nie są dla Ciebie zbyt łaskawe. Nie masz więc co liczyć na zastrzyk dodatkowej energii. Zrezygnuj ze zbyt uciążliwych obowiązków i nie staraj się osiągnąć sukcesu za wszelką cenę.

**STRZELEC.** Dzień mało harmonijny i obfitujący w nastrojową huśtawkę. Z trudem uporasz się z zawodowymi obowiązkami. Aby im podołać, musisz wykazać się wyjątkowo dobrą organizacją pracy.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiaj będziesz miał więcej możliwości aby wykazać się w pracy. Jednak decyzje, które musisz podjąć, mogą spowodować wiele wewnętrznych rozterek. Nie ufaj osobom, które zbyt wiele obiecują.

**WODNIK.** Dzisiaj nie rzucaj się w wir zawodowych obowiązków. Tym bardziej, że możesz mieć kłopoty z koncentracją. Działając spokojnie i z rozwagą osiągniesz więcej. Interesy wymagające podróży nie są teraz dla Ciebie korzystne.

**RYBY.** Kosmos w dalszym ciągu nie jest Ci przychylny. Możesz napotkać na swojej drodze liczne przeszkody. Warto więc skorygować swoje plany i bardziej odpowiedzialnie sprawnie odłożyć na lepszy moment.





## OGŁOSZENIA

## PRACA

44-letnia kobieta (znajomość jęz. polskiego, litewskiego, rosyjskiego, pracy sekretarki, obsługi komputera) poszukuje pracy.

Vilnius, tel. 267 09 20

Poszukuję pracy opiekunki do dziecka (37 lat, wykształcenie pedagogiczne).

Vilnius, tel. 8 603 43650

Szkoła im. J. I. Kraszewskiego w Nowej Wilejce zatrudni nauczyciela języków angielskiego i litewskiego.

Vilnius, tel. 267 15 27

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobryznaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam 4-letnią krowę.  
Tel. 244 01 10, 8 673 59754

Tanio sprzedajemy drobne ziemniaki. Tel. 8 671 22788

Biuro Pielgrzymkowe  
„Juvetura”

zaprasza na pielgrzymki:

\* 5-7 listopada do Lichenia i Niepokalanowa  
Cena: 120 litów i 20 złotych

\* 14 listopada do Keturujėnai  
Cena: 27 litów

\* 22-29 grudnia do Rzymu — spędzić Boże Narodzenie z Ojcem Świętym w Watykanie  
Prasa: Znojmo-Wiedeń-Piza-Rzym-Watykan-Wenecja-Znojmo-Wilno  
Cena: 650 litów i 60 euro.

Wilno, ul. Bazilijonų 3  
Tel./fax: (8-5)231 40 06 (w godz. 10.00-17.00)  
Tel.: (8-5) 264 57 36 (wieczorem), kom. 8 673 38624  
(Zam. 505)

Bardzo tanio sprzedajemy boczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2  
0,6x0,15x0,2  
0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.  
Tel. 232 80 93

Sprzedajemy ziemniaki pastewne (0,10 Lt/kg), nasienne (0,15 — 0,30 Lt/kg), spożywcze (0,30-0,40 Lt/kg), żyto (0,30 Lt/kg), jęczmień (0,36 Lt/kg), groch (0,50 Lt/kg). Możemy przywieźć. Tel. 264 53 54, 8 650 13044, 8 650 13045

Sprzedam 0,85 ha ziemi w Mejszagole.  
Tel. 212 00 31, 249 45 70

Tanio sprzedam używany komplet miękkich mebli (kanapa, 2 fotele, stół).  
Tel. 8 622 44500

Sprzedam używaną maszynę do szycia „Łucznik” (Made in Poland).  
Tel. 8 622 44500

Sprzedam silnik elektryczny, ramę do warsztatu, imadło ślusarskie, automatyczne urządzenie gazowe, kanistry, beczki, sprężarkę.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam śpiwory, namiot, błotniki do „Żiguli”, plandekę samochodową, smołę budowlaną, siekiery, piły ręczne.  
Tel. 215 33 22

## Źle słyszycie?

Centrum Rehabilitacji Słuchu służy wszechstronną pomocą niedosłyszącym:

- Badanie słuchu i konsultowanie
- Dopasowanie i przystosowanie aparatu słuchowego
- Handel aparatami słuchowymi i środkami ich doгляdu
- Naprawa aparatów słuchowych i części
- Produkcja indywidualnych dousznych aparatów słuchowych
- Różne sposoby opłaty

**Będziecie słyszeli lepiej!** (Zam. 116)

Centrum Rehabilitacji Słuchu  
Vilnius, Kalvarijų 119, tel. (8-5) 270 00 09; Eivenių 17, Kaunas, tel. (8-37) 79 69 14

Sprzedam: ziemniaki duże (0,35 Lt/kg), średnie (0,25 Lt/kg), drobne (0,12 Lt/kg), jęczmień (0,34 Lt/kg), pszenicę (0,40 Lt/kg), żyto (0,32 Lt/kg), pszenżyto (0,34 Lt/kg), kukurydzę (0,50 Lt/kg), owies (0,30 Lt/kg).

Mogę zemleć, na zamówienie dostarczę.

Tel. 249 02 54, 8 672 04737

## USŁUGI

Wykonuję wszelkie remonty mieszkań, ocieplam ściany od wewnątrz.

Vilnius, tel. 215 23 77 (po godz. 20.00)

Udzielam korepetycji z jęz. niemieckiego.

Tel. 245 59 64, 8 603 57229

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla porządnym ludzi mieszkanie w dzielnicy Justyniszki.

Vilnius, tel. 242 93 09

Restauracja „Pas Juorapą”

**w Pašilaičiuose zaprasza na smaczne i tanie posiłki.**

Dziecięce święta (do 70 osób).  
Bankiety. Prezentacje.  
Służbowe obiady.  
Wesela.

Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134  
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00



Firma WIELTON Trading Sp. z o.o. — polski producent nacze, w związku z dynamicznym rozwojem swojej działalności poszukuje

## PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie Litwy

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego/wyższego;
- dużej samodzielności i dobrej organizacji pracy;
- doświadczenia w kontaktach handlowych;
- dyspozycyjności.

Do zadań pracownika należeć będzie:

- sprzedaż produktów firmy WIELTON;
- aktywne poszukiwanie nowych klientów i partnerów;
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi klientami.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy kierować na adres:

Agnieszka Golec

WIELTON Trading Sp. z o.o., ul. Baranowskiego 10a

98-300 Wieluń, POLAND,

lub pocztą elektroniczną na adres: a.golec@wielton.com.pl

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

(Zam. 360)

PRENUMERATA  
na listopad trwa tylko  
do 20 października!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 40 Lt (2 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 24 Lt (2 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 10 Lt (2 mies.)

„KURIER WILIEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdninkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska  
Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”  
S.W.I.F.T. AGBLLT2X  
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos Žodis”  
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,  
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt



## DOBRY WĘGIEL — TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL KUZBASKI SSOM

oraz

WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.



Stosują się  
zniżki!

Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49 (Zam. 253)

UAB ŽYBARTUVA  
proponuje:

- ◆ Nagrobki granitowe
- ◆ Elementy granitowe wystroju wnętrza
- ◆ Kominki, parapety, schody, blaty kuchenne
- ◆ Produkcja wg zamówień indywidualnych i z poradą specjalistyczną
- ◆ Duży wybór, wysoka jakość

CENY PRODUCENTA

UDZIELAMY ZNIŻEK: Vilnius, Kirtimų 11,  
„Paminklų turgus”, (8 5) 260 26 65

Zakład produkcyjny: Baltoji Vokė, Durpininkų 1b, tel. (+370 380) 43 328



## A PROPOS...



Chiński weterynarze chirurgzy dokonali operacji szyi na 12-letniej tygrysicy amurskiej. Niestety, przedstawicielka tej rzadkiej rasy operacji nie przeżyła. Specjaliści badają przyczyny niefortunnej operacji. Fot. EPA-ELTA



## Uśmiechnij się

Hrabia do Jana:

- Janie, idź podlej kwiaty w ogrodzie.
- Ale przecież pada deszcz.
- To weź parasol.

\*\*\*

Do pokoju hrabiego wchodzi lokaj i mówi:

- Panie hrabio, znowu przyszedł ten żebrak, który twierdzi, że jest pana bliskim krewnym i że może tego dowieść.
- To chyba jakiś idiota?
- Ja też tak pomyślałem, ale to jeszcze nie dowód!

Zapraszamy do nowej siedziby

## Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego

przy ul. Konarskiego (Konarskio) 21 w Wilnie.

Tel. kontaktowe: 231 36 14, 231 36 15.

Ogłaszamy również konkurs na slogan reklamowy Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego.

Nagrody: I miejsce — 100 Lt;

II miejsce — 70 Lt;

III miejsce — 50 Lt.

Hasła prosimy przysyłać pocztą elektroniczną na adres plku@takas.lt lub SMS na nr 8 676 03505.

Konkurs trwa do 1 listopada br. Zwycięzców poinformujemy osobiście. (Zam. 498)

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie „Święto win”!

1. Do jakich dań najbardziej pasuje wino „Lavel Noir Blanc”?

2. W jakim kraju produkowane jest wino musujące „Santa Barbara”?

3. Jaka spółka produkuje wina „Lavel Noir” i „Santa Barbara”?

Konkurs odbędzie się w dniach 6-27 października br. Wszyscy, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania, będą mogli wygrać komplety kielichów. Odpowiedzi prosimy nadsyłać pocztą do redakcji „Kuriera Wileńskiego” pod adresem: Birbynių 4A, LT-02121 Vilnius do 27 października br.

Pięciu zwycięzców konkursu w drodze losowania wybierze redakcja gazety „Kurier Wileński” i ogłosi w gazecie 29 października br.

Uprzejmie zapraszamy do aktywnego udziału w konkursie.

## Węzogłów zaatakował Wielkie Jeziora

## Niepożądana ryba

Oslawiony węzogłów (draieżna ryba rodem z Chin), zaatakował Wielkie Jeziora — ostrzegły władze. Rybę tę, która — gdyby zaczęła się rozmnażać — mogłaby poważnie zagrozić egzystencji miejscowych gatunków — złowiono w tych dniach w Chicago.

W roku 2002, kiedy węzogłów (łac. channa micropeltes) po raz pierwszy pojawił się w dwóch zbiornikach wodnych na Wschodnim Wybrzeżu USA, sięgnięto po drastyczne środki — jeden z tych zbiorników zatruto, a drugi osuszono.

Później tę niepożądaną rybę widziano w rzece Potomac w Wirginii, na Florydzie i w kilku innych miejscach w USA, ale na obszarze Wielkich Jezior węzogłów pojawił

się po raz pierwszy. Ichtiolodzy przypuszczają, że rybę ktoś hodował w domu, ale znużył się nią (lub miał dość jej wielkiego apetytu) i po prostu wyrzucił do naturalnego zbiornika wodnego.

W Internecie pojawiły się już ostrzeżenia władz stanowych, mające formę „listów gończych” rozesłanych za węzogłowem. Ludność prosi się o zgłaszanie przypadków zaobserwowania tej ryby, a wędkarzy i rybaków, którzy by ją złowili — o jej zabicie.

Samo wyrzucenie węzogłowa na ląd nie wystarczy, ponieważ ryba ta potrafi przeżyć bez wody nawet kilka dni, korzystając z powietrza atmosferycznego. Jest znana z tego, że wychodzi na ląd w poszukiwaniu pokarmu. PAP

## Rozpoznają kłamstwo lepiej niż wykrywacz

## „Czarnoksiężnicy”

Niektórzy ludzie mają wyjątkową zdolność do wykrywania kłamstw — wykazały amerykańskie badania.

Według naukowców z University of San Francisco, tylko 31 osób na 13 tys. potrafi odgadnąć, czy rozmawiająca z nimi lub tylko obserwowana na filmie osoba kłamie. Ich oceny są trafniejsze niż wyniki badań poligrafem — elektronicznym wykrywaczem kłamstw, którego dokładność wynosi 60-70 procent.

„Czarnoksiężnicy” — osoby obdarzone taką szczególną zdolnością, wykrywały kłamstwa dzięki obserwacji wyrazu twarzy, mowy ciała oraz sposobu mówienia ocenianych osób. Policja i inne służby dochodzeniowe już korzystają z ich pomocy podczas szkoleń.

Podczas testów — oglądania na wideo scenek z udziałem ludzi — „czarnoksiężnicy” już po kilku sekundach potrafili rozpoznać na filmie kłamstwo. Choć ta zdolność wydaje się wrodzona, odznaczają się nią raczej osoby starsze.

Zdaniem psycholog prof. Maureen O'Sullivan badania nad „czarnoksiężnikami” powinny ułatwić wykrywanie kłamstw policjantom i prawnikom. Większość ludzi nie potrafi ukryć wyrazu uczuć na twarzy — niektóre mięśnie nie są świadomie kontrolowane. Zmiany mogą się pojawić tylko na ułamek sekundy, ale wprawne oko „czarnoksiężnika” je dostrzeże. PAP

Opr. I. M.

Wieloletni producent okien i drzwi z PCV z Polski poszukuje odbiorców

Oferuje: wysoką jakość, niskie ceny, korzystne rabaty formy płatności.

Prosimy o kontakt:

tel./fax: +48 22 789 69 09,

tel. +48 22 780 15 51,

tel. +48 22 780 15 52

(Zam. 501)

## SZKOŁA JAZDY

## Auto Akademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.

nowy program komputerowy Stosujemy zniżki uczniom i studentom

Vilnius, Geležinkelio 3 (obok dworca) oraz Šv. Jono 9 (na starówce).

Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

## Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

# Kiermasz POLSKIEJ KSIĄŻKI



DOM KULTURY POLSKIEJ, ul. Naugarduko 76

Ex libris  
Galeria Polskiej Książki

Organizatorzy:

ELEPHAS  
KRYGYNAS - KSIĘGARNIA

Patronat radiowy 103.9 FM

## Pogoda

## Nadal deszczowo

W ciągu najbliższych dni utrzyma się deszczowo, ale ciepła pogoda. Dziś miejscami popada, temperatura 5-10 stopni.

W czwartek w nocy lokalne opady, temperatura 3-8 stopni, w dzień 6-11 stopni ciepła.

## Kalendarium

\* Środa (20.X) jest 294 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 72 dni.

\* Znak Zodiaku — Waga.

\* Imieniny: Ireny, Kleopatry, Witalisa.

\* Wschód Słońca — 7.58, zachód — 18.08.

Długość dnia — 10 godz. 10 min.

\* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 19 października.

## Kurs walut

## Bank Litewski

Oficjalny kurs na 20 października 2004 r.

## Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,7653

Dolar australijski 2,0240

1000 rubli białoruskich 1,2713

Dolar kanadyjski 2,2068

Frank szwajcarski 2,2412

Korona czeska 0,1099

Korona duńska 0,4641

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9896

100 forintów węgierskich 1,3930

Juanie chińskie 0,3341

Łat lotewski 5,1621

Korona norweska 0,4204

Złoty polski 0,8025

Rubel rosyjski 0,0949

Korona szwedzka 0,3790

1 mln lir tureckich 1,8603

Griwna ukraińska 0,5200

Korona słowacka 0,0864

(Zam. 028)



LISENAS

LIŪDARŲ AKCINE BENDROVE

Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCIJA

CUKIERKŲ

## UAB „Varinés Sistemós”

WANNY Z MASY GRANITOWEJ  
FIRMY „VISPOOL”

Hydraulika Wodociągi

Ogrzewanie Wanny i brodziki (dla do kabin)

Zapraszamy do współpracy hydraulików!



(Zam. 393)

Vilnius, Savanorių

tel. +370 5 210 52 56,

tel./faks. +370 5 210 52 55,

tel.kom. +370 614 21165.